

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w pol.
Rekopisów Redakcja nie wraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102

Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji **gr 20**

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Tel. Redakcji dzienny 22-18
nocny 16-80

Rok IV.

Bydgoszcz, czwartek 27 kwietnia 1933

Nr. 97

Wiecznej przyjaźni z Polską pragnie Czechosłowacja Ekspozycja min. Benesa w parlamencie

Praga, 26. 4. (Pat). Minister spraw zagranicznych Benes wygłosił na plenarnej sesji parlamentu ekspozycję, w której podkreślił aktualne zagadnienia międzynarodowe, zatrzymując się dłużej nad projektem paktu czterech. W wyczerpujących wywodach minister wypowiedział się kategorycznie przeciwko projektowi jakiegokolwiek dyktanda w Europie, stwierdzając, że rezultatem Wielkiej Wojny jest **RÓWNOŚĆ PAŃSTW MAŁYCH I WIELKICH** oraz zasada zatwierdzania wszystkich spraw międzynarodowych na terenie Ligi Narodów.

Stwierdziwszy, że Mała Ententa jest czynnikiem stabilizacji w Europie środkowej, minister omówił następnie stosunek Czechosłowacji do pozostałych państw. **NASZE STOSUNKI Z POLSKĄ — OŚWIADCZYŁ BENESZ — ROZWIJAJĄ SIĘ CORAZ LEPIEJ.** Ostatnie wydarzenia w polityce międzynarodowej, o których mówiłem, odezwały się jednakowoż echem w Polsce i państwach Małej Ententy, automatycznie powodując wzajemne zbliżenie. W Polsce podobnie, jak w Czechosłowacji, z uwagą śledzą od kilku miesięcy tendencje do tzw. równowagi europejskiej, tendencje do bezpośredniego porozumienia mocarstw, a zwłaszcza tendencje do prowadzenia pewnej polityki mocarstw, która by zdecydowała o interesach państw mniejszych. **POLSKA, KTÓRA ZUPEŁNIE SŁUSZNIE DUMNA JEST ZE SWOJEJ TRADYCJI NARODOWEJ, ZE SWOJEJ ROLI HISTORYCZNEJ, Z ROLI, KTÓRĄ W ŻYCIU EUROPY W PRZYSZŁOŚCI MA PRAWO ODEGRAĆ, JEST W DANYM SENSIE JESZCZE BARDZIEJ CZUŁA W TYCH SPRAWACH, NIŻ MAŁA ENTENTA.**

Ze względu na to, że plan paktu czterech bezpośrednio godził w sprawę granic

Polski, zajęła Polska podobne stanowisko, jak Mała Ententa w tych wszystkich sprawach. Przy tej sposobności chciałem tylko przypomnieć to, co powiedziałem o stosunku do Polski w moim ekspozycje o pakcie Małej Ententy w dn. 1 marca rb. Nasze stosunki z Polską są coraz bardziej przyjazne. Świadomość wspólnych interesów stale wzrasta, przyczem z obu stron specjalne zainteresowania strony jednej i dru-

giej są w planie respektowane. Jestem przekonany, że dzisiejsze wydarzenia w Europie i konieczny dalszy rozwój polityki europejskiej automatycznie doprowadzi nas do ostatecznego wytknięcia naszych stosunków na dalszą przyszłość. Nasza polityka zagraniczna ma w programie **POROZUMIENIE SIĘ Z POLSKĄ O CHARAKTERZE WIECZNEJ I TRWAŁEJ PRZYJAZNI.**

Borah wreszcie zrozumiał że Polska nigdy nie odda Pomorza

Paryż, 26. 4. (PAT). Korespondent „Echo de Paris” Pertinax donosi z Waszyngtonu, że premier Mac Donald odbył konferencję z senatorem Borahem, byłym przewodniczącym komisji spraw zagr. senatu. W czasie tej rozmowy miała być poruszona również sprawa **POMORZA.** Jest rzeczą charakterystyczną — donosi Pertinax — że senator Borah, wybitny przedstawiciel amerykańskiej ideologii rewizjonistycznej, wpływać miał na Mac Donalda, aby ten nie poruszał

sprawy Pomorza, podkreślając, że **POLSKA NIGDY NIE ZGODZI SIĘ NA ODDANIE POMORZA,** którego będzie broniła do ostatka siłą oręża.

Również „Paris Midi” w korespondencji Perreux z Genewy donosi, że Mac Donald miał zaniechać poruszania sprawy Pomorza, zdając sobie sprawę, że **ZAGADNIENIE TO KRYJE W SOBIE GROźBĘ SPROWOKOWANIA WOJNY.**

Polska i Mała Ententa nie zasypiają gruszek w popiele

Paryż, 26. 4. (PAT). Agencja Havasa poda je z Waszyngtonu, że równoległe z rozmowami prezydenta Roosevelta z Mac Donaldem i Herriotem odbywa się żywa wymiana poglądów między ambasadorami Rzplitej Patkiewiczem a przedstawicielami państw, wchodzących w skład Małej Ententy. Jednocześnie agencja Havasa informuje, że ambasador Patek ma zło-

żyć departamentowi stanu memoriał, odzwierciedlający program ustalony ostatnio na konferencji w Bukareszcie przez blok państw agrarnych. Prawdopodobnie departament stanu zaznajomi się bezpośrednio z poglądami Polski i Małej Ententy w sprawach bieżących przed przyjazdem do Waszyngtonu włoskiego ministra finansów Junga.

Taniec dolara i funta na giełdach europejskich

Warszawa 26. 4. (PAT). Zwyczajna funta sterlinga, jaka ostatnio miała miejsce, została opanowana. Wczoraj od rana na giełdzie londyńskiej, a także i na innych giełdach europejskich kurs funta systematycznie zmniejsza. Na giełdzie londyńskiej za jeden funt oraz w płaćach na Paryż płacono przed otwarciem giełdy 88,75, przy otwarciu 88,81, następnie 88,43, a około godz. 13.30 88,21. Na giełdzie warszawskiej oficjalny kurs dewiz angielskich spadł na 30,95 i 30,90 wobec 31,35 w dniu

przedwczorajszym.
Dolar zniżkował wczoraj w dalszym ciągu. Wobec znaczniejszej niżki funta sztaci, niż dolara kurs dewiz amerykańskich w Londynie kształtował się zwykło. O ile przedwczoraj za 1 funt przy wyplatach na Nowy York notowano 3,89, to wczoraj tylko 3,87%, a następnie 3,86.
Na giełdzie warszawskiej kabel na Nowy York notowany był 8,00 d 08,05, a zsek 7,95 d 7,97.

Konferencja rozbrojeniowa wznowila prace Poprawki polskie i francuskie do brytyjskiego projektu konwencji pokojowej

Genewa, 26. 4. (PAT.) Komisja główna konferencji rozbrojeniowej wznowila wczoraj swoje prace pod przewodnictwem Hendersona. Posiedzenie wypełniły deklaracje delegacji, które przedstawiły poprawki do pierwszej części projektu konwencji delegacji brytyjskiej, dotyczącej bezpieczeństwa.

Delegat polski minister Raczyński podkreślił, że poprawki polskie odpowiadają idei projektu brytyjskiego, zmierzającego do przy-

ciągnięcia państw nie będących członkami Ligi do współpracy nad zapewnieniem pokoju, utrzymując jednocześnie kompetencje organów Ligi Narodów.

Delegacja francuska złożyła notę, w której precyzuje swoje stanowisko wobec propozycji brytyjskich. Delegacja francuska oznajmia, że nie może wypowiedzieć się w sprawie paktu konsultatywnego dopóty, dopóki państwa, nie będące członkami Ligi tego nie uczynią i przy-

Gen. Górecki odpłynął do Ameryki

Przed wjazdem przyjęty był przez prez. Lebruna i Daladiera

Paryż, 26. 4. (PAT). Prezes FIDAC, gen. Górecki przyjęty był wczoraj przez prezydenta republiki francuskiej Lebruna. Generałowi Góreckiemu towarzyszył wiceprezes FIDAC, na Francję prof. Blanchart, oraz poseł Tander. Również w dniu wczorajszym generał Górecki przyjęty był przez premiera Daladiera. Generał Górecki w dniu wczorajszym opuścił Paryż i udał się do Cherbourg, skąd na okręcie „Majestic” odpłynie do Ameryki.

Sir Chamberlain dziękuje za wyrazy uznania

Londyn, 26. 4. (PAT). Sir Austin Chamberlain zwrócił się do londyńskiego korespondenta PAT, z prośbą o zamieszczenie w prasie polskiej następującego oświadczenia: „Sir Austin Chamberlain, który otrzymał od towarzyszy i zwiazków z Polski wielką ilość wyrazów podziękowania i sympatii, nie mogąc podziękować wszystkim indywidualnie, prosi wszystkich zainteresowanych o przyjęcie na tej drodze jego serdecznych podziękowań za dowody uznania”.

Bronisławowi Hubermanowi nie wolno koncertować w Niemczech

Londyn, 26. 4. (PAT). „Manchester Guardian” donosi, że w Niemczech zabroniono koncertować znanemu skrzypkowi Bronisławowi Hubermanowi. Zakaz ten odnosi się również i do pianisty Schnabla, który razem z Hubermanem miał koncertować w Berlinie.

Rugi w Rzeszy

Berlin, 26. 4. (PAT.) Pruskie ministerstwo oświaty usunęło 30 profesorów uniwersytetu i wyższych zakładów naukowych we Frankfurcie nad Menem, Marburgu, Nrdlewie, Getyndze i innych miastach. Dalsze rugi są oczekiwane. Równocześnie przeprowadzane są dalsze zmiany na odpowiedzialnych stanowiskach administracji krajowej. Usunęci zostali dwaj prezydenci regencji w Magdeburgu oraz Kolonii. Prócz tego zmuszono do dymisji 13 landratów.

Kiepura w Niemczech jest „Wlochem”

Lipsk, 26. 4. (PAT). „Ufa” berlińska, reklamując nowy film Kiepury „Pieśń dla ciebie”, zamieściła zupełnie pochopnie polskie nazwisko rodaka, podając wszędzie, że jest on śpiewakiem włoskim. To samo czynią kina lipskie i drezdeńskie. Jedną z gazet weimarskich stwierdza nawet, że Kiepura przed 7 laty naturalizował się jako Włoch i „nie jest Zydem”.

Nowa flaga prezydenta Rzeszy

Berlin, 26. 4. (PAT). Ogłoszone zostało rozporządzenie o zmianie flagi prezydenta Rzeszy. Nowa flaga przedstawia czworobok z Orłem Rzeszy na złotym polu, obramowanym czarno-biało-czerwonymi barwami.

Całopalenie dzieł Marksa naturalnie w Niemczech

Berlin, 26. 4. (Pat). Biblioteki i wypożyczalnie książek w Berlinie otrzymały okólnik miejscowej komisji, powołanej do tępienia literatury wywrotowej, zawierający czarną listę książek i pism marksistowskich, znajdujących się na indeksie. W najbliższym czasie odbędzie się na placach miast publiczne spalanie usuniętych przez wspomnianą komisję dzieł i wydawnictw. Termin tego autodafé zostanie niebawem ogłoszony.

Paderewski obywatel honorowym miasta Lozany

Zurych, 26. 4. (PAT.) Rada miejska miasta Lozany postanowiła nadać Ignacemu Paderewskiemu i jego małżonce godność obywateli honorowych w dowód uznania i podziwu ludności miasta dla naszego rodaka. Paderewski jest 7 z rzędu obywatelami honorowymi Lozany, a pierwszym od r. 1916, kiedy godność tę otrzymał Wilson.

Rewolucyjny program gospodarczy

Amerykański skok w niepewne

Autor niniejszego artykułu, znany publicysta ekonomiczny dr. Roman Battaglia, rozważając amerykańskie projekty gospodarcze, dochodzi do pesymistycznych wniosków dla polityki Roosevelta. Aczkolwiek niezupełnie zgodzamy się z poglądami autora — artykuł zamieszczamy, jako interesującą charakterystykę obecnej sytuacji. (Przyp. Red.).

Odstąpienie Ameryki od parytetu złota oraz spadek kursu dolara o ca 10% głęboko wstrząsnęły opinią gospodarczą świata. Tym razem bowiem — zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż nie chodzi o zarządzenie przejściowe, spowodowane krytyczną sytuacją bankowości (jak to miało miejsce w marcu r. b.) — lecz, że o nową politykę finansową St. Zjedn. Zaniepokojenie międzynarodowych kół finansowych i gospodarczych jest tem większe, że dotychczasowym zmianom towarzyszą zapowiedzi nowych. Prezydent Roosevelt zamierza bowiem zrealizować wkrótce program gospodarczy wręcz rewolucyjny, zrywający w znacznej mierze z gospodarką liberalną, a łączący do oparcia gospodarstwa na zasadach planowych. Zamierza on podobno przeprowadzić daleko idącą reglamentację i kontrolę produkcji rolnej i przemysłowej, skrócić znacznie tygodni pracy, kontrolować poziom cen, wprowadzić z jednej strony maksymalną granicę uposażeń, z drugiej granicę minimalnych płac. Wszystkimi tymi zapowiedziami towarzyszą wreszcie żądania ze strony amerykańskich sfer gospodarczych, aby rząd amerykański wkroczył na drogę dewaluacji i inflacji.

Porzucenie przez Amerykę waluty złotej właśnie w momencie, gdy rozpoczynają się obrady konferencji waszyngtońskiej, mającej stanowić przygotowanie do światowej konferencji londyńskiej, jest wysoce znamienne. Krok ten godzi bezpośrednio w interesy Anglii i Francji. Oba te kraje zainteresowane są bowiem w utrzymaniu waluty złotej na płaszczyźnie światowej, co w razie porzucenia tej waluty przez Amerykę zdaje się być wysoce wątpliwe.

Interes Anglii polega na tem, że jedynie przy istnieniu waluty złotej na płaszczyźnie międzynarodowej ciągnąć ona będzie mogła nadal korzyści gospodarcze, a zwłaszcza polityczno-handlowe z dewaluacji funta i posiadania waluty elastycznej. Dla Francji zaś istnienie waluty złotej to kwestja zachowania bogactw nagromadzonych w kolosalnych, przeszło 80 miliardów fr. wynoszących, zapasach złota. Porzucenie waluty złotej na płaszczyźnie międzynarodowej byłoby bowiem połączone ze znacznym obniżeniem się wartości złota.

Odstąpienie przez Amerykę od parytetu złota w momencie rozpoczęcia obrad waszyngtońskich może być przeto pojętą również i posunięciem taktycznym, próbą presji na Anglię i Francję. Poza pewnymi ogólniejszymi momentami politycznymi chodzi tu niewątpliwie o sprawną obsługę wojennych. Państwa dłużnicze, europejskie nie zamierzają — jak wiadomo — spłacać w dalszym ciągu należności z tego tytułu. Tymczasem w obecnych warunkach St. Zjednoczone zainteresowane są w utrzymaniu waluty złotej jedynie w wypadku, gdy otrzymywać będą od zagranicy swe wierzytelności, a w pierwszym rzędzie długie wojenne. Gdyby natomiast — co zdaje się być niemal pewnym — znaczna nadwyżka amerykańskiego bilansu płatniczego miała okazać się fikcją, to wówczas dalsze podtrzymywanie waluty złotej, a wraz z nią nadmiernie wysokiej wartości dolara i złota byłoby niebezpiecznym dla gospodarstwa amerykańskiego.

Istota trudności gospodarczych St. Zjedn. polega bowiem na tem, że naturalny spadek cen towarów i usług, ównoznaczny ze zwykłą wartością pieniężną, zdezorganizował życie gospodarcze, a zwłaszcza finansowe Ameryki. Odbiło się to przede wszystkim na sytuacji bankowości. Niepodobniestwem okazało się spłacanie wysokich długów bankowych, których wartość realna wzrosła kilkakrotnie wskutek spadku cen. Zastawy długów tych, a więc aktywa bankowe straciły znacznie na wartości, nie pokrywając sum dłużnych. Nastąpiło ogólne „zm-

mrozenie“ aktywów. Położenie wreszcie skomplikowała panika, która wybuchła wśród publiczności.

W warunkach tych istniały jedynie dwa wyjścia. Albo wyższość cen, albo obniżenie wartości pieniądza. Pierwszego nie udało się dotychczas zrealizować. Nic dziwnego przeto, że szeroki ogół znękanych kryzysem domaga się coraz natęższej „czwierci przejścia do dewaluacji i inflacji, jako tych posunięć, które obniżają wartość dolara, spowodują ożywienie życia gospodarczego i powrót do równowagi. Jest to być może nieco powierzchowne ujmowanie zagadnienia, jest to ryzykowny skok w niepewne, lecz jest to tendencja, która wyraźnie zaczyna dominować w St. Zjednoczonych, znajdując pewne uzasadnienie w deficytowości budżetu państwowego, oraz w konieczności znalezienia odpowiednich funduszy na akcję interwencyjną, którą rząd zmuszo-

ny będzie prowadzić zarówno wobec bankowości, jak i wytwórczości, oraz wymiany.

Istotne przyczyny ostrych form, jakie przybiera przesilenie w Ameryce, leżą w dysproporcjach charakterystycznych w dobie powojennej i szczególnie jaskrawo występujących za Oceanem. Rozwój techniki produkcyjnej, oraz inflacja kredytowa przy równoczesnym ograniczeniu możliwości ekspansji kapitalistycznej na płaszczyźnie światowej — oto właściwe głębokie przyczyny zła. Nazewnątrż charakteryzują je takie zjawiska, jak nadprodukcja, bezrobocie, minimalne wyzyskanie zdolności wytwórczej, panika szerekich mas. I tutaj przeto bynajmniej nie wydaje się dziwnym, iż prezydent Roosevelt zamierza szukać ratunku na drodze przejścia do gospodarki planowej.

Od pobożnych intencji do realnych czynów droga jest jednak daleka i tru-

Padły wzgórze, runą i góry

Pierwszy bój między hitlerowcami a niemieckonarodowymi

Antagonizm pomiędzy hitlerowcami a niemieckonarodowymi zaznacza się coraz wyraźniej. Na zebraniu prawników niemieckonarodowych, prezes frakcji parlamentarnej stronnictwa Hugenerga poseł Schmidt oświadczył, że stronnictwo jego pozostać musi w rządzie i chce z narodowymi socjalistami współpracować nad odrodzeniem państwa. Z uwagi jednak na swoją przyszłość i tradycje, domagać się musi równouprawnienia. Partja niemieckonarodowa wspólnie ze Stahlhelmem walczyła przeciwko marksizmowi, gdy jeszcze nie było narodowych socjalistów.

Tegoż dnia na wiecu hitlerowców w Berlinie poseł narodowo-socjalistyczny Schulz zaatakował niemieckonarodowych, oświadczył, że po załatwieniu się z marksistami przysła kolej na reprezentantów „przesądów stanowych“. Wstępując do rządu, hitlerowcy nie mieli wolnych rąk, ponieważ zabrali ze sobą „braciszka“, z którym teraz właśnie skończyli. Jest to aluzja do niemieckonarodowych. Schulz z ironją podkreślił, że skoro padły wzgórze, runąć muszą i góry (aluzja do nazwiska Hugenerga).

Podróże Guliwerów i wyścig „rozbrajaczy“ na torze genewskim

Europejscy mężowie stanu naśladowują obecnie Guliwera — bez przerwy podróżują. Pan Mac Donald pojechał do Rzymu zbawiać świat i pokój, a przywiózł stamtąd niesławnie zmarły projekt dyrektorjatu czterech. W tymże Rzymie, w czasie Wielkanocy widziano pątlów: Papena, Goeringa i Dollfussa.

Wyniki tej ostatniej podróży nie są oficjalnie znane. Wydaje się jednak, że do konstatacji czwórporozumienia — Włochy, Niemcy, Austria, Węgry — tym razem nie doszło. Wszystkie te cztery państwa są co prawda zwolennikami rewizji traktatu, coż kiedy każde z nich te rewizje sobie inaczej wyobraża.

P. Mac Donald znowu i p. Herriot popłynęli do Waszyngtonu, zaledwie jednak premier angielski zdołał przywitać się z Rooseveltem, już megafony transatlantyckie rozbrajały nową „rozkład jazdy“ i biedny a niestrudzony Mac Donald musi oto jak na skrzydłach lecieć z nową wizytą do Berlina.

Wspomnijmy jeszcze pielgrzymkę pana Tulescu do Paryża i Londynu.

Zdawać więc mogłoby się, że Genewa, jako centrum polityki międzynarodowej zesła na

plan drugi. Jednakowoż pogląd taki byłby mylny. Losy konferencji rozbrojeniowej rozstrzygną się w Genewie, a wyniki tej konferencji nie wątpliwie zdecydują o polityce europejskiej najbliższych lat. Próbowano już przeciw rozstrzygać poza Ligą, poza Genewą wielkie problemy polityki europejskiej. Próby te zawsze zawiodły.

Niemniej wznowienie obrad konferencji Rozbrojeniowej teraz właśnie, w czasie ministerjalnej wędrowki narodów śladami Guliwera ma w sobie coś wprost paradoksalnego.

„Journal des Debats“ z 23 bm. bardzo słusznie zwraca uwagę, że konferencja rozbrojeniowa obradująca przeszło od roku dąży wszelkimi siłami do — osłabienia narodów pokojowych, a wzmocnienia tych, które pragną wojny. Jak na działalność konferencji, której celem jest rozbrojenie i pokój jest to „mało logiczne“.

„Wszystko działo się na tej konferencji zawsze tak — pisze p. Bernus — jak gdyby usiłowano tylko ułatwić drogę rzeźnikom i rewizjonistom“. Autor ostro osądza wszystkie kolejne rządy Francji, które szły po linii tych

dnia. Szczególnie trudną wydaje się ona być w St. Zjednoczonych. Życie gospodarcze Ameryki oparte jest bowiem od przeszło wieku na zasadach liberalizmu, głęboko zakorzonego w społeczności amerykańskiej. Swoboda działania gospodarczego i dążenie do zysku osobistego, oto dwa podstawowe czynniki, na których opierał się rozwój gospodarki amerykańskiej. Czynniki te, które by w czynniki twórczymi w gospodarce liberalno-kapitalistycznej, musiałyby natomiast działać hamująco w gospodarce planowej. Gospodarka ta może się bowiem rozwijać tylko tam, gdzie istnieje silna i zwarta organizacja społeczna, podporządkowująca się dyrektywom centralnego organu planującego, t. j. państwa, tylko tam, gdzie psychika gospodarcza ogółu opiera się nie tylko o przesłanki wypływające z zysku indywidualnego, ale i inne momenty, jak przede wszystkim o poczucie dobra ogółu.

Copróżda istnieje w St. Zjednoczonych daleko idąca koncentracja produkcji, istnieją kartele i trusty, mogące stanowić podstawę dla organizacji planowej gospodarki. Mimo swego znaczenia nie są one jednak wystarczające, dla przetworzenia życia gospodarczego Ameryki w sposób pozwalający na przejście do gospodarki planowej.

W warunkach tych obawiać się należy, iż posunięcia, projektowane przez Roosevelta, zamiast przyczynić się do przywrócenia równowagi gospodarczej, pogłębią jedynie panującą trudność i wzmogą chaos. Ameryka — w całym tego słowa znaczeniu — gotuje się do skoku w niepewne. Czini to zarówno na odcinku walutowym, jak i na odcinku gospodarczym. Zamierza ona realizować nowy wielki eksperyment. Zainteresowanie eksperymentem tym musi być ogólne, albowiem skutki jego dadzą się odczuć nie tylko St. Zjednoczonym, ale i światu całemu.

że rewizjonistów i rzeźników. Błędem było że Francja nie opublikowała dokumentów o tajnych zbrojeniach niemieckich, błędem był „plan tak zwany „konstruktywny, a w rzeczy wistosci destruktywny Paul - Bonecoura, „plan zdaniem p. Bernusa — „absurdalny, oparty na chimierze jednolitego typu armji, korzystny dla Niemiec“ błędem też i to jaknajpoważniejszym była deklaracja z dnia 11 grudnia ub. roku, w której Francja wraz z innymi państwami uznała w zasadzie „Gleichberechtigung“.

Projekt angielski — czytamy dalej — który obecnie będzie dyskutowany jest wręcz zły i niebezpieczny, podobnie jak i poprzednio wysuwany projekt Hoovera. Wszystkie te kombinacje oparte są na błędnej zupełnie przesłance, że, jeśli Francja i inne państwa zredukują swoje zbrojenia to Niemcy zgodzą się na to, by dalej nie dobrajać. Deklamują się o kontroli zbrojeń, trzeba jednak być pozbawionym zdrowego rozsądku, żeby myśleć poważnie o kontroli hitlerowskich Niemiec. Co się tyczy zamiarów Niemiec wobec dalszego zbrojenia się to tylko durnie mogą mieć co do tych zamarów wątpliwości“.

„Przedstawiciele Francji na konferencji rozbrojeniowej — kończy p. Bernus — powinni też pamiętać o aferze hirtenberskiej, dzięki której stwierdzono, że dwóch „rozbrajaczy“ i rewizjonistów dostarczało w sekrecie materiały wojenny Węgrom. Karabiny hirtenberskie są jeszcze w Austrii, a dochodzą teraz wieści, że wysyłka broni do Węgier odbywa się przez Bułgarię.“

Polska wskazała konferencji rozbrojeniowej właściwą drogę i jedynie projekt polski ocalić ją dziś może od rozbitcia przez „rozbrajaczy“ oraz od okrycia się śmiesznością przez rajd Guliwerów, startujących do wyścigu zbrojnego poza jej plecami“.

N.eprawdziwe pogłoski

W związku z pojawiającymi się coraz częściej pogłoskami o zamierzonej jakoby obniżce uposażeń urzędników państwowych, należy przypomnieć, że pogłoski te ukazywały się już niejednokrotnie i że minister skarbu miał sposobność zaprzeczenia im, zgodnie z ustosunkowaniem się czynników rządowych do tego zarządzenia.

Dwie armje pod Wielkim Murem

Japończycy wstrzymali marsz na Pekin

Wojska japońskie otrzymały rozkaz wstrzymania operacji wojennych na południu od Wielkiego Muru, wobec usunięcia niebezpieczeństwa chińskiego na granicy prowincji Dżehol i odrzucenia Chińczyków na odległość, uniemożliwiająca im kierowanie ognia artyleryjskiego na Wielki Mur.

Wojska japońskie cofną się w kierunku Wielkiego Muru wtedy, gdy zostanie uzyskana pewność, że Chińczycy nie zamierzają ponownie atakować. Japończycy bombardować będą jednak oddziały chińskie, które wkroczyły do strefy neutralnej, powstałej wskutek wycofania się wojsk japońskich.

Ze źródeł japońskich donoszą, że wojska mandżursko - japońskie zbliżające się — jak doniosły depesze — do Pekinu i Tien-Tsinu nie mają zamiaru okupowania tych miast.

Komunikat japoński stwierdza, że oba-

nie prowadzona akcja wojskowa ma na celu wyłączenie odepchnięcie oddziałów chińskich, które, usadowiwszy się przy Wielkim Murze, prowokowały stale wojska mandżursko - japońskie. Twierdzenie to jest zgodne z kilkakrotnie powtarzaniem oświadczeniem rządu japońskiego, który zapewnił oficjalnie, że zajęcie Pekinu i Tien-Tsinu nie leży w jego zamiarach, a właściwym celem obecności wojsk mandżursko - japońskich w prowincji Jehol jest utrzymanie ładu i pokoju oraz oczyszczenie kraju z grasujących na jego terenie luźnych band chińskich.

Źródła japońskie stwierdzają, że generałowie chińscy zgromadzili ogromne ilości wojska, tak, iż na samym lewym brzegu rzeki Lan-Ho jest około 16 dywizji, t. j. siły 6-7 razy większe od sił mandżursko - japońskich. Wzbudza to podobno ogólny niepokój i ogromnie zaczyna niepokoić.

Od Bałkanów przez Alpy i nad Afryką Polscy lotnicy w imprezach międzynarodowych

Tegoroczny sezon lotniczy będzie bardzo urozmaicony. Nie mamy co prawda w tym roku największej atrakcji — międzynarodowego konkursu samolotów turystycznych, t. zw. Challenge'u, który urządzany jest zawsze w latach parzystych, ale i tak program imprez lotniczych zapowiada się bardzo bogato.

Oficjalne otwarcie sezonu lotniczego nastąpiło w drugie święto Wielkiejjony dwoma wielkimi imprezami, urządzanymi na dwa kontynentach — świętem lotnictwa bułgarskiego w Sofji i zlotem północno-afrykańskim w Casablance, połączonym z wielkim raidem poprzez Marokko i Algier.

W obu tych imprezach wzięty udział polskie samoloty. Na święto do Sofji wyruszyło pięć maszyn polskich oraz oficjalna delegacja przedstawicieli Aeroklubu Polski, Zrzeszenia Polskich Przemysłowców Lotniczych i LOPP. Na zlot północno-afrykański wyleciała z Warszawy jedna maszyna — RWD 5, którą pilotuje kpt. pil. Hirszband z Aeroklubu Warszawskiego, mając za pasażera podpułkownika Bohdana Kwiecińskiego, sekretarza generalnego Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej. Lotnicy polscy biorą udział w locie marokańsko-algierskim. Uczestnictwo w tej „wyprawie” ppk. Kwiecińskiego ma specjalne znaczenie, został on bowiem wyznaczony kierownikiem Challenge'u 1934, którego urządzenie przypadło w udziale Polsce, jako następstwa wspaniałego zwycięstwa s. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury w poprzednich zawodach międzynarodowych.

W maju będą aż dwie wielkie imprezy lotnicze, a mianowicie od dnia 16 do 21 meeting międzynarodowy w Wiedniu, połączony z raidem nadalpejskim, zwanym „Alpenflug”, i bezpośrednio po nim międzynarodowy meeting lotniczy w Warszawie, będący zakończeniem X jubileuszowego tygodnia lotniczego, organizowanego z racji dziesięciolecia Ligi Obrony Po-

wietrznej i Przeciwgazowej, tej najpotężniejszej instytucji społecznej, opiekującej się rozwojem polskiego lotnictwa. Meeting warszawski odbędzie się w dniach 24 i 25 maja. Na meeting do Wiednia lecą dwa polskie samoloty P. Z. L. 19.

W połowie czerwca odbędą się zloty w Poznaniu i Brnie Czechosłowacji, na które udadzą się również lotnicy polscy, 24 czerwca zaś odbędzie się tradycyjny zlot samolotów sportowych w Heston w Anglii, połączony z państwowym pokazem lotniczym. I w tych zawodach wezmą udział polskie samoloty.

W sierpniu rozpoczynają się wielkie międzynarodowe zawody szybowcowe w Rhoen w Niemczech, na które Polska wysła siedmiu wykwalifikowanych pilotów szybowcowych, wyszkolonych w kraju i kilka polskich szybow-

ców, wybudowanych rękami polskiego robotnika z polskiego materiału i według planów polskiego konstruktora.

I wreszcie trzy imprezy czysto krajowe o wyrobionej już tradycji. Na pierwszym miejscu wymienić tu należy 5-ty krajowy konkurs samolotów turystycznych, urządzany stale przez LOPP. Będzie to generalna próba samolotów przed Challenge'm 1934 r. Dalej idą: 5-ty lot Południowo Zachodniej Polski im. kpt. Franciszka Żwirki i III zlot podhalański w Nowym Targu. Imprezy te cieszą się zasłużonym powodzeniem.

Jak więc widzimy sezon lotniczy, który w Polsce rozpocznie się Tygodniem jubileuszowym LOPP, zapowiada się w tym roku bardzo bogato.

Marszałek Piłsudski szefem korpusu kadetów lwowskich

Marszałek Piłsudski zgodził się na przyjęcie szefostwa korpusu kadetów nr. 1. Od tej chwili nazywać się będzie korpus kadetów nr. 1. imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Znaczący należy, iż jest to dopiero czwarte z rzędu szefostwo, przyjęte przez p. Marszałka Piłsudskiego.

Gdynia oczekuje wizyty przedstawicieli Sowieci i Czechosłowacji

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie mają przybyć do Gdyni celem zapoznania się z pracą naszego portu przedstawiciele rosyjskich sfer gospodarczych. Szczegóły wizyty tej na razie nie są jeszcze znane.

W przyszłym miesiącu spodziewany jest również przyjazd do Gdyni reprezentantów czechosłowackiego przemysłu bawełnianego.

Zjazd kierowników biur finansowo-rolnych

W Warszawie obraduje pod przewodnictwem wiceministra rolnictwa p. W. Karwackiego zjazd kierowników wojewódzkich biur finansowo-rolnych. Zjazd, na którym wygłoszone będą sprawozdania z działalności przez poszczególnych kierowników, ma omówić sprawę wprowadzenia w życie dalszych ustaw finansowo-rolnych oraz powołania do życia urzędów rozjemczych.

Zebranie akcjonariuszów polsko-belgijskich zakładów

Dnia 27 bm. odbędzie się w Warszawie zgromadzenie akcjonariuszów Polsko-Belgijskich Zakładów Chemicznych, na którym rozpatrzone będzie bilans zakładów za rok operacyjny 1932. Głównym akcjonariuszem tych zakładów jest Societe Generale d'Industrie en Pologne i Tomaszewska Fabryka Sztucznego Jedwabiu. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 7 mil jonów złotych.

Nowe cła morskie

Ukazało się rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa podwyższające cła na goździki, kwiat goździkowy, cynamon, pieprz, imbir, badjan, majeranek, liście bobkowe, ziele angielskie oraz inne przyprawy korzenne przywożone drogą lądową. Dotychczas cła na te artykuły wynosiło 309,60 zł. od 100 kg. Obecnie przy sprowadzaniu tych towarów drogą lądową cło wynosić będzie 710 zł., przez porty polskie 510 zł., a za zezwoleniem min. skarbu przez porty polskie 310 zł.

Rola węgla w bilansie handlowym

O znaczeniu, jakie w całokształcie stosunków gospodarczych Polski posiada wywóz węgla, świadczy znaczna i wzrastająca stale rola tego wywozu w naszym bilansie handlowym. — Mianowicie wywóz węgla stanowił w 1928 roku 14,7 procent naszego ogólnego wywozu, w 1929 roku 13,8 procent, w 1930 roku 14,8 procent, w 1931 roku 18,6 procent, w 1932 roku 20,1 proc., a w ciągu pierwszego kwartału br. 21,9 proc.

Zniesienie kart rejestracyjnych

Ministerstwo komunikacji, idąc po linii zażądań sfer przemysłowo-handlowych, znosi z dn. 1 maja rb. statystyczne karty rejestracyjne, — które obowiązywały dotychczas w komunikacji ze stacjami portowymi na obszarze Gdyni i Gdańska. W komunikacjach zagranicznych sporządzanie kart rejestracyjnych będzie w dalszym ciągu obowiązujące.

Panflavin
PASTYLKI

ZNANE PASTYLKI PANFLAVIN
CENA OBECNA
ZŁ. 2.95

ZALECANE PRZEZ LEKARZY DLA
OCHRONY PRZED ZAPALENIAMI
GARDŁA, PRZEZIĘBIENIEM, GRYPĄ.

STANAWY.
BAYER
DO NABYCIA
W APTEKACH

Z przesadnym krytycyzmem i warcholstwem

podjęcia walkę zastępy harcerskie

Na walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego w Katowicach przybył również p. wiceminister Pieracki. Przy końcu obrad p. wiceminister wypowiedział słowa, które powinny wszystkim pracownikom harcerskim być wskazówkami prawdy nad wychowaniem doskonałego obywatela-harcera:

— „Słyszysz tu — powiedział p. wiceminister Pieracki — wiele pięknych słów. Forma nie powinna odiegać od treści. Treść harcerstwa, wyluszczone w prawach i przepisach harcerskich powinna się w praktyce wyrażać w kształtowaniu mocnego, dzielnego, w całym tego słowa znaczeniu wzorowego człowieka, wzorowego obywatela. W Polsce więcej niż gdzie indziej wybijają się w naszym charakterze

społecznym dwie narodowe cechy: przesadny krytycyzm i warcholstwo. Harcerstwo powinno, według mnie, wziąć na siebie walkę zdecydowaną z temi ujemnymi cechami naszego narodowego charakteru. Powinno zrobić to tembardziej, że jest jedyną organizacją polskiej szkoły, która w tak wybitny i owocny sposób współpracuje z nim nad wychowaniem nowego i lepszego typu obywatela. Akcja harcerska posiada piękną tradycję. Harcerze stali z budowniczymi w jednym szeregu i to zawsze pierwsi w walce o Polskę wolną i zjednoczoną. Teraz w tym samym szeregu, pod tym samym Wodzem powinni iść i w myśl Jego wskazań budować mocarstwą Polskę dzisiejszą i przyszłą”.

490-milj. zapas złota

Wzrost za drugą dekadę kwietnia

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę kwietnia wykazuje wzrost zapasu złota o blisko 0,1 milj. zł do 490,8 milj. zł, oraz spadek pieniędzy zagranicznych i dewiz o 5,2 milj. zł do sumy 93,6 milj. zł.

Stan wykorzystanych kredytów obniżył się o 14,1 milj. zł, przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 13,7 milj. zł do 582,5 milj. zł, zaś pożyczki zabezpieczone zastawami o 0,4 milj. zł do 102,9 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,3 milj. zł i wynosi 48,4 milj. zł. Pozycja „inne

aktywa” wzrosła o 20,7 milj. zł do 160,0 milj. zł, zaś pozycja „inne pasywa” — o 1,8 milj. zł do 260,4 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 28,7 milj. zł do 177,1 milj. zł. Obieg biletów bankowych obniżył się o 28,8 milj. zł do sumy 989,2 milj. zł. Pokrycie złotem, wobec utrzymania się na niezmiennym prawie poziomie ogólnej sumy obiegu biletów bankowych, oraz natychmiast płatnych zobowiązań nie uległo zmianie i wynosi 46,03 wobec 46,02 w poprzedniej dekadzie.

Bratnie dusze...

„Voelkischer Beobachter” powołuje się na „Gazetę Warszawską”

„Furor teutonicus” poszukujący żeru dla antypolskich bluzgań nienawiści, znalazł sobie złotą nić w „Gazecie Warszawskiej”. Po nitce tej ma ułatwioną drogę do prawdziwego kłębka syczących węzłów, które z lubością bryzgają pianą na wszystko co polskie.

„Voelkischer Beobachter” nr. 113-114 zamieszcza artykuł o kłesce głodu w Polsce na Polesiu według „meldunku” „Gazety Warszawskiej” i, opisuje jak to dziesiątki tysięcy chłopów polskich żywi się korą drzew z dodatkiem chleba i kartofli. (Dodatek weale

niezego). Organ Hitlera wylawia dalej skrzętnie z „Gazety Warszawskiej” opisy krwawych zajęć w Białymstoku i oświadcza w końcu: „Ten meldunek potwierdza nasz pogląd, że polskie hece antyniemieckie służą przeważnie do odwrócenia uwagi od głodu (!!) panującego w „szlachetnej Polsce” (cudzyśłów hitlerowski przyp. Red.) a również świadczy o historycznie dowiedzionej niezdolności (!) Polski do rządzenia własnym państwem”.

Nie wątpimy, że Hitlerowcy mają już upatrzonych komisarzy żywnościowych dla „Pro-

winz Pomern” i „Provinz Posen”, a może nawet „Provinz Warschau” i rychłoby zastawili całe tabory kolejowe, aby cały „głód” Polnischer Wirtschaft wywieść do Niemiec dla naprawienia skutków Deutscher Wirtschaft, której ofiarą padło 7 milionów bezrobotnych.

Wiemy też nie od dziś o braterstwie dusz między wyznawcami ideologii „Gazety Warszawskiej” i „Voelkischer Beobachtera”. Nietylko „Juda Verrecke” ale i lubość obrzucania błotem rządu polskiego są wspólnymi cechami „narodowców” z tej i tamtej strony granicy.

Przywóz ryb do Gdyni

W ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. przywieziono w imporcie do portu gdyńskiego ogółem 5678 ton śledzi, 30 ton innych ryb, 55 ton mączki rybnej i 132 tony tranu. Na pozycję przywozu śledzi składa się 3423 tony świeżych śledzi norweskich, 1524 ton śledzi solonych z połowów polskich statków Towarzystwa „Mopol” 593 tony solonych śledzi szkockich i 123 tony śledzi islandzkich. Pozycja „inne ryby” prawie w całości składa się z sardynek, nadesłanych z Francji i Portugalii. Mączka rybna i tran nadeszły z Norwegii dla gdyńskiej oczyszczalni tranu „Vitatran”.

Wzrost produkcji maszyn elektrycznych

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, uzyskanych na podstawie miesięcznych sprawozdań zakładów elektrotechnicznych, produkcja maszyn elektrycznych w lutym br. wzrosła w stosunku do stycznia br. o 3 tysiące kg., a więc o blisko 16 procent.

Ponowny spadek dolara

Silna zniżka dolara w Londynie i Paryżu, wywołana wiadomościami, że dolar ma być ustawowo zdewaluowany o 15 procent, spowodowała poważny spadek waluty amerykańskiej również na naszym rynku. Banknoty dolar, notowane w dniu 24 bm. rano 8,26 spadły na giełdzie do 8,05 a po giełdzie płacono za nie 8,10 8,07. Również dolary złote podniosły się z 9,17 do 9,21 a ruble złote z 4,80 do 4,83.

Czeki New York spadły z 8,25 do 8,04 a kabel z 8,28 do 8,08. Bank Polski płacił za dolary 8,20 — 8,10 a po giełdzie tylko 8 zł.

Piękny przykład robotników japońskich

Dwa tysiące robotników Zakładów elektrycznych w Tokio postanowiło nie brać udziału w pochodach organizowanych w dniu 1 maja, a zamiast tego opodatkować się sumą 5.000 jen na rzecz funduszu obrony państwa.

Hitleryzacja masonerii

Wielkie loże pruskie, m. in. loża macierzysta „Pod trzema globusami”, której założycielem był Fryderyk Wielki, zerwały kontakt ze światową masonerią oraz jej organizacjami. Ostatnio „loża przyjaźni” została przemianowana na „niemiecko-chrześcijański zakon przyjaźni”, do którego mogą należeć jedynie aryjczycy. Nakaz tajemnicy został zniesiony.

Pod sztandarem pracy dla Państwa

Imponujący wiec poselski BBWR w Starogardzie

Ub. niedzieli odbył się w Starogardzie wiec poselski zorganizowany przez zarząd powiatowy BBWR. Na wiec przybyli pp. posłowie Bogusławski i Polkowski oraz p. senator Miciński.

Przy zapelnionej szalenie po brzozi sali Sokolniczówki zagał wiec prezes Zarządu Pow. dr. Gaszkowski, poczem zabrał głos p. poseł Polkowski. Mówca przedstawił genezę kryzysu zwracając uwagę na hiperprodukcję produktów, spowodowaną rozwojem techniki we wszy stkich działach gospodarczych. Najsilniej dotyka kryzys rolnictwo. Rząd obmyślił i przeprowadził celowo akcję ratowniczą, wyrazem której jest cały szereg ustaw i rozporządzeń. Mówca omówił ustawy o komitetach rozjemczych dla rolnictwa, o długoterminowym kredycie, o krótkoterminowym kredycie. Zwrócił uwagę na to, że dzięki wyłączeniu wysiłkom Rządu i popierającego go BBWR, nasza waluta należy do najsilniejszych w świecie.

„Przyjdź i weź“!

Mocna waluta, pewna sytuacja gospodarcza jest naszą najlepszą bronią — kończył swe przemówienie p. poseł Polkowski. — Niemiec brutalny i bezwzględny w swej zachcianości nie da odstraszyć się ani prawem, ani traktatami, ani sympatią do nas innych narodów, boi się jednak nas, gdyż stoimy twardo, niewzruszenie gospodarczo, a wyrazem tego to stała, mocna waluta utrzymana dzięki przewidzianej polityce Rządu Marszałka Piłsudskiego. Dziś mając tak trwałą podstawę możemy śmiało powiedzieć im: „Przyjdź i weź“ (oklaski). Stwo rzyliśmy na morzu Bałtyckim swe okno na szeroki świat Gdynię i tą nadzieję naszą przy szłości wraz z prastarem polskiem Pomorzem bronić będziemy wszyscy aż do ostatniej kropli krwi.

Przemówienie p. posła Polkowskiego przy- jeł zebrań gorącymi oklaskami.

Następnie po przemówieniu p. posła Bogu sławskiego o roli politycznej BBWR, zabrał głos p. senator Miciński, który w barwnych słowach omówił sytuację gospodarczą i poli- tyczną w Polsce na tle stosunków między- narodowych w ostatniej dobie.

Przemówień posłów i senatora wysłuchali zebrań z ogromnym zainteresowaniem a prze mówienia te swą rzeczowością, jasnością i szcze- rem przedstawieniem omawianych tematów tra- fiały wszystkim do przekonania.

Po przemówieniach posłów zabrał głos p. Puckowski w sprawie utrzymania fabryk Mo nopolu Tytoniowego, — na co dał wyjaśnienie p. prezes Dr. Gaszkowski, że, Prezydium B. B. W. R. łącznie z władzami poczyniło stara-

Tydzień rzemiosła na targach poznańskich

W łączności z Targami Międzynarodowymi odbędzie się w Poznaniu w dniach 30 bm. do 7 maja tydzień propagandy rzemiosła. Celem propagandy będzie zapoznanie jaknajszerszych warstw społeczeństwa, z produkcją rodzimego rzemiosła. Na program propagandy złożą się od czyty i konferencje oraz zjazdy. M. in. w dniu 29 bm. odbędzie się w Poznaniu zjazdy Rady Izb Rzemieślniczych oraz Rady Naczelnej Rzemio- śla Polskiego.

Nasiona buraczane z Polski do Sowieców

Sowiecki trust „Plodoeksport“ zawarł ostat- nio transakcję z polskimi firmami na termino- wą dostawę nasion buraczanych. Wartość za- mówień sowieckich wynosi około 70 tysięcy do larów z 6 miesięcznym kredytem. Jeszcze w obecnym sezonie wiosennym Sowiety zamierza- ją zakupić w Polsce nasion buraczanych na su- mę 120 tysięcy dolarów.

Pomnik Kilińskiego

Delegacja Rady Naczelnej Rzemiosła Pol- skiego, Rady Izb Rzemieślniczych oraz Komite- tu budowy pomnika Kilińskiego odbyła w dniu 24 bm. konferencję z wiceministrem spraw woj- skowych gen. W. Składkowskim. Delegacja przedstawiła dotychczasowe wyniki pracy komi- tetu, prosząc gen. Składkowskiego o przyję- cie godności honorowego członka.

Gen. Składkowski przyjął tę godność i przy- obiecał ze strony ministerstwa spraw wojsko- wych subwencję w wysokości 5000 zł. na budo- wę pomnika oraz wszelką pomoc techniczną.

nia, by zarówno Fabryka Mon. Tytoniowego jak i Spirytusowego zostały utrzymane.

W końcu zebrań przyjęli 2 rezolucje, a mianowicie jedną w sprawie utrzymania w Sta- rogardzie Monopolu Tytoniowego, drugą w sprawie zakusów niemieckich w której m. i. czytamy:

„Zebrań protestują energicznie przeciwko niemieckim zakusom zaborem na Pomorze. Na ziemi Pomorskiej podobnie jak w całej Pol- sce niema ani jednego Polaka ani jednej Pol- ki, którzyby dopuszczali do siebie myśli o od- daniu nawet części Pomorza zachodniemu są- siadowi.

Przeciwnie wszyscy — jak jeden mąż — są zgodni i zdecydowani bronić Pomorza ze wszy- stkich sił a na wypadek ataku ze strony ży- wjącego zaborcę zamiary wroga — atak siłą

odeprzeć.

Zebrań są głębok oprzekonani, że Rząd Pol- ski pod naczelnym kierownictwem Marszałka Piłsudskiego bacznie czuwa i stoi i stać be- dzie zawsze i niezłomnie na straży nienaru- szalności granic polskich — i w pełnym zaufa- niu do tego Rządu ofiarują mu w razie po- trzeby wszystkie swe siły duchowe, fizyczne i materialne“.

Po wyczerpaniu porządku dziennego podję- kował p. prezes pp. posłów i senatorów za przybycie i wygłoszenie interesujących refe- ratów i zamknął wiec okrzykiem na cześć: Rze- czypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Mar- szałka Piłsudskiego. Zebrań opuścili salę z wyniesieniem przekonania, że BBWR jest jed- nym ugrupowaniem na terenie Sejmu, które spełnia dobrze swoje zadanie.

Imponująca manifestacja Tczewa na rzecz Bezpartyjnego Bloku

Już dawno nie było w Tczewie tak wielkie- go zebrań i o tak podniosłym nastroju, jak ostatni wiec BBWR. na wielkiej sali Hali Miejskiej.

Na sali reprezentowane były wszystkie war- stwy ludności miasta i z powiatu.

1800 obywateli powiatu kresowego z uwagą i skupieniem słuchało nadzwyczaj ciekawych wywodów p. posła Srzednickiego i p. posła Puzyńskiego.

Wiec zagał prezes Rady Powiatowej B. B. W. R. p. radca Hempel, witając pp. posłów, p. starostę Muchniewskiego, oraz wszystkich tak tłumnie zebranych przedstawicieli miej- scowej ludności.

P. poseł Srzednicki wygłosił ciekawy refe- rat sprawozdawczy z działalności poselskiej w Sejmie, obszernie omawiając sprawy budżeto- we.

Referatu, popartego ciekawymi danymi sta- tystycznymi wysłuchali zebrań z zaintereso- waniem, przekonując się o twórczej działalno- ści Bezpartyjnego Bloku na terenie Sejmu. Dzięki przemyślanym i energicznym pocią-gnięciom Rządu, Polska, mimo ciężkiego kryzy- su gospodarczego jaki przeżywa świat cały, ma w stosunku do innych państw budżet naj- mniej deficytowy, walutę ustabilizowaną i bi- lans handlowy dodatni. Przewidująca polity- ka gospodarza Rządu powoduje, że kryzys u nas nie tylko nie pogłębia się, ale od 6-ciu

miesięcy daje się zauważyć pewne ustabilizo- wanie na rynku gospodarczym.

Z kolei zabrał głos p. poseł Puzyński, który wygłosił referat o kryzysie parlamentarizmu i politycznym stanowisku Polski na arenie międzynarodowej.

Po przemówieniach zebrań uchwaili nastę- pującą rezolucję:

„Obywatele m. Tczewa, zebrań w dniu 23 kwietnia na wiecu sprawozdawczym pp. posłów z BBWR. Srzednickiego i Puzyńskiego, zdając sobie sprawę z ogromu odpowiedzial- ności przed własnym sumieniem, Państwem i historią, odpowiedzialności, która ciąży na wszystkich mieszkańcach Kresów Zachodnich, ślubują:

1) czujną być wedetą polskości i strażą przednią państwowości polskiej tu na pograniczu;

2) dać dowód wrogom Polski, że żadna pro- wokacja nie potrafi złamać niezłomnej woli całego narodu polskiego bez różnicy przeko- nań politycznych ze spokojem i godnością stać na straży interesów Ojczyzny, a w razie po- trzeby oddać swe życie w Jej służbie;

3) w związku z ciężką sytuacją gospodarczą kraju popierać wyroby rzemiosła i przemysłu polskiego, a w razie niewyrabiania jakiegoś to- waru w Polsce kupować wyroby pochodzenia z krajów zaprzyjaźnionych z Polską.

Zebrań poselskie BBWR w Poznaniu

Rada grodzka BBWR. w Poznaniu zwołała zebrań poselskie w ub. niedzielę z udziałem posłów: dr. Dzdzisława Stronińskiego i Władysła- wa Wójtowicza. W zebrań wzięło tłumny udział obywatelstwo poznańskie.

Pierwszy przemawiał poseł dr. Stroniński, poruszając szereg aktualnych zagadnień. Mów- ca zilustrował wyteżoną działalność Rządu na- pola wewnętrzej konsolidacji państwa, któ- rego dobro jest hasłem naczelnym wszystkich obywateli.

Następne przemówienie wygłosił p. poseł

Wójtowicz. W dłuższym referacie przedsta- wił prelegent sytuację gospodarczą państwa, kreśląc wytyczne polityki rządowej. Poseł Wójtowicz podnosił, że jedynie ścisła współ- praca społeczeństwa z Rządem może wydać pozytywne wyniki.

Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczy- pospolitej i Marszałka Piłsudskiego zakończo- no zebrań. Podkreślić należy tłumny udział członków i sympatyków BBWR, oraz żywe zainteresowanie, którego wyrazem była długa i rzeczowa dyskusja.

Zdecydowany bojkot niemczyzny

Wszyscy musimy wziąć w nim udział

W zdrowym odruchu godności narodowej rzuciliśmy społeczeństwu hasło bezwzględnego bojkotu towarów, czasopism i filmów niemiec- kich. Na niesłychany w dziejach wieku teroru, stosowany przez obecny reżim hitlerowski wo- bec żyjących w granicach Rzeczy Polaków od powiedzieliśmy nie „pięknem za nadobne“, nie okiem za oko, zębem za ząb, tylko przyrodzo- nem prawem samoobrony. Spokojnie, kultural- nie, po głębokim namyśle!

Odruchami rozumiałego skądinąd żalu po- gorszymy tylko sytuację rodaków naszych za kordonek. Wybiciem kilkudziesięciu szyb w niemieckich oknach wystawowych, zamaza- niem ich smołą, nie doprowadzimy do celu. Cd powiedzią naszą powinno być niezłomne po- stanowienie w strzeżeniu naszej godności, jako Narodu i Państwa. Celowo zorganizowany i bez- względnie przeprowadzany bojkot wszelkiej produkcji niemieckiej — oto nakaz chwili o- becnej.

Myśl racjonalnego bojkotu przyjęło całe

społeczeństwo, z zapalem jako akcję o- bronną z naszej strony. Ta nasza krucjata na- rodowa wobec bezprawia niemieckiego musi wydać skutki dobre.

Musimy ją przeprowadzić konsekwentnie, nieustając w podjętej akcji. Nie w dnia bo- wiem, niema godziny aby hjobowe wieści z za- kordonu nie zasmucały i nie zaskakiwały spo- łeczeństwo polskie. W Westfalji władze nie- mieckie zamknęły powiatowe towarzystwa gim- nastyczne Sokola; w Turyngji jednym pociąg- nięciem Hitlera znosi się popołudniowe kursa języka polskiego, subsydjowane przez tamtę- szą mniejszość polską; na Śląsku Niemieckim zagrożono wyrzuceniem na bruk robotników Polaków, którzy mają „czelność“ posyłania dzieci swych do usankcjonowanych konwencją geneńską szkół polskich, prawie wszystkie pol- skie czasopisma i dzienniki w Niemczech dra- konińskiem rozporządzeniem psczczęólnych władz okregowych i powiatowych przestały ist- nieć: w Dortmundzie polskie Towarzystwo

Z żalobnej karty

Ś. p. Sławomir Szczesny Staszkiwicz

Śmierć nieublagana skosiła życie młode, ro- kujące najlepsze nadzieje na przyszłość. Zgi- nął tragicznie w nurtach Wisły młodzieniec, który przez swe zdolności umysłowe, przez swój zapał do pracy, wysokie poczucie odpo- wiedzialności oraz kwalifikacje moralne dawał rękojmię, że będzie użytecznym pracownikiem na niwie sądownictwa pomorskiego. Ś. p. Sławomir Staszkiwicz przygotowywał się do swej przyszłej kariery życiowej skrupulatnie i rzetelnie. Już niedługo miał przystąpić do egzaminu sądowego, który miał mu umożliwić pracę na niezależnym stanowisku sędziows- kiem. Nieublagany los jednak zrzucił ina- czej. W kwiecie wieku, w pełni młodzieńczych sił życiowych odszedł od nas, osieracając mło- dą żonę i małą córeczkę. Zabrakło jego najbliższym żywiciela i ojca rodziny, zabrakło jego kolegom sympatycznego i uczynnego to- warzysza i współpracownika.

Z żalem żegnają go wszyscy, którzy go zna- li, z żalem wspominają go przedewszystkiem jego koledzy i przełożeni sądowi, wśród któ- rych Zmarły cieszył się nadzwyczajnym sza- cunkiem i poważaniem.

Na Targi Poznańskie po polski towar

Wszystkie dyrekcje kolejowe w Polsce or- ganizują tanie pociągi wycieczkowe na Targi Poznańskie. Pociągi te będą widocznym zna- mieniem myśli przewodniej Targów. Wagony będą nosiły plakaty z napisami: „Jedziemy na Targi Poznańskie po towar polski“. Na pro- zdzie lokomotywy widnieć będzie duży napis „Na Targi Poznańskie“. Dyrekcja Poznańska we wszystkich pociągach wchodzących na te- ren dyrekcji będzie rozdawała ulotki wszyst- kim pasażerom, w których ci ostatni znajdują dokładne informacje dotyczące nie tylko tego, co godne widzenia na Targach, lecz również praktyczne wskazówki, ułatwiające tani a uro- maiony pobyt w Poznaniu. Osiem dyrekcji P. K. P. współzawodniczy ze sobą, by wyniki- ich pracy szły po myśli telegraficznego polecenia p. wiceministra Gallota, którego inicja- tywie zawdzięczamy ruch tanich pociągów wy- cieczkowych. Zniżka cen biletów w pociągach wycieczkowych na Targi Poznańskie wynosi zarówno w drodze na Targi, jak i powrotnej 70 procent. Jest to zniżka, jakiej nigdy do- tychczas żadnej imprezie nie przyznano.

Pierwszych ciepłych promieni słońca

oczekuje się na wiosnę ze specjalnym utęsknie- niem. Ludzie cieszą się, że nareszcie czas- chłódów minął i że będzie można zrzucić cięż- ką zimową odzież. Lecz właśnie wtedy wska- zana jest duża ostrożność. Naogół jednak lu- dzie postępują nieogłędnie i zbyt pochopnie przechodzą do lekkiego ubrania. Ustrój, przy- zwyczajony do ciepłej odzieży reaguje najczę- ciej w sposób ujemny na nagłą zmianę. Na- stępstwem jest złe poczucie, lekkie dreszcze, do których zwykle dołącza się kaszel i katar, czyli pierwsze objawy przeziębienia. Dobrym środkiem zapobiegawczym jest wówczas ciepło oraz gorące napoje, zwłaszcza gorące mleko. Najlepiej jednak działają tabletki Aspiryny, które się bierze przed położeniem się do łóż- ka, popijając je gorącą limonjadą. Następne- go dnia przeziębienie zwykle minęło.

Szkolne „z rozkazu wyższego“ przypieczeto- wanego swastyką zamyka swe podwoje.

Arcyśmętne te przykłady moglibyśmy mno- żyć bez liku.

A my mamy obowiązek na te bezprawia od- powiedzieć czynną akcją samoobroną. Nietyl- ko na papierze, lecz i w praktyce, stale, pla- nowo. Jest to obowiązkiem obywatelskim ka- żdego Polaka. Nie kupujmy towarów niemiec- kich, nie chodźmy na filmy niemieckie, nie czy- tajmy antypolskich czasopism niemieckich. Mu- simy wzmocnić naszą akcję bojkotową. Musimy Niemcom dać do zrozumienia, że bezkarnie nie będą nagrażali się z mienia duchowego i ma- terjalnego Polski. Dziś hasłem dnia niechaj be- dzie: zdecydowany bojkot!

Tylko w ten sposób przemówimy do niem- ców zrozumiałym dla nich językiem.

Wszyscy do szeregu, na front walki o wła- sną godność.

KRONIKA

Czwartek
27
kwietnia

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa Kłeta i Marcelina P. M.
Czwartek Teofila i Tertuljana

— Dyżur nocny aptek do niedzieli dnia 30 bm. włącznie pełnia: Apteka pod Aniołem ul. Gdańska 65 tel. 3-85 Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10 tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, ul. Orła 8, tel. 1-46

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W środę „Rozwódka” L. Falla.
„Jim i Jill” uroczą komedię muzyczną która cieszyła się tak wybitnym powodzeniem w ciągu całego sezonu, ukazuje się na licznym przedstawieniu w piątek, dnia 28 bm. po cenach o 50% niższych. Obsada premierowa.

Ciekawą premierę operetki zapowiada nasz teatr w nadchodzącą sobotę dnia 29 bm. Będzie nią przepiękna w melodjach, dowcipna w treści i sytuacjach operetka kameralna Stolz „Peppina”. Poprzedzony sławą niebywałego powodzenia utwór ten otrzyma u nas pierwszorzędną obsadę ról, pełną polotu artystycznego reżyserję Dyr. Stomy i umiejętną dyrykcję kapelmistrza Hładyłowicza. W głównych rolach pp. Hermanowa, Morozowiczowa, Stadnikówna, Cybulska, Oleńska, Przebińska i Zayenda. Efektowny balet z Martówną i Ciesielskim na czele. Premiera obudziła żywe zainteresowanie.

W pełnych próbach „Don Karlos” Schillera.

REPERTUAR KIN.

Apollo: — emocjonujący dramat z kulisy życia wyższych sfer towarzyskich pt. „Upiór Paryża”. Jako nadprogram wesoła komedia z Buster Keatonem. Ilustracja muzyczna — salonowa.

Bałtyk: kapitalny film p. t. „Wesoły pechowiec”, oraz polski obraz p. t. „W ogniu i potokach krwi” ilustrujący ostatnie walki o niepodległość, z udziałem Marszałka Piłsudskiego, gen. Hallera i in. Początek o godz. 17.

Kryształ: — pierwszy wspaniały film egzotyyczny rodzimej produkcji wykonany własnymi siłami artystycznymi i technicznymi podczas specjalnej wyprawy do Arabii i na daleki Wschód — pt. „Głos pustyni”. W rolach głównych: Nora Ney, Bogda Bodo, Conti i Brodzisz. Jako nadprogram oryginalne zdjęcia z wyspy Bali.

Marysińska: „Natchnienie” i „Na falach namietności”.

Nowości: doskonały film p. t. „Arjana” — fragmenty z procesu Gorgonowej.

Rewia: tragedia ludzkości p. t. „Koniec świata”. Na scenie popis zespołu Kozaków kubańskich w repertuarze p. t. „Syberyjscy skazańcy”. Początek o godz. 18.45.

Słońce: piękny dramat obyczajowy p. t. „Chłopczyca”. Ponadto pikantna i wesoła komedia p. t. „Papcio Hoffield”. Jako nadprogram tansa „Marynarz z przypadku”. Orkiestra salonowa pod batutą kapelm. Górnego.

Z miasta

— Osobiste. Dnia 17 bm. pobłogosławił w katedrze trzemeszkiej ks. prob. Sarniewicz w asyście ks. ks. Figasa i Walkowskiego związek małżeński zawarty pomiędzy p. Czesławem Kabacińskim, naucz. szkoły wydziałowej w Bydgoszczy i p. Martą Szwedzińską z Trzemesznej. Pieniążki kościelne wykonał chór kolejarzy „Hasło” z Bydgoszczy. Młodej parze „Szczęść Boże”.

— Miesięczne zebranie XXIII Koła BBWR w dniu 27. IV. 33 r. o godz. 19.00 w Klubie urzędników I. K. R. przy ulicy Świętojańskiej 10, odbędzie się miesięczne zebranie XXIII Koła B. B. W. R. urzędników Izby Kontroli Rachunkowej Poczty i Telegrafów, na którym wiceprezes Rady Grodzkiej B. B. W. R. p. Kolański wygłosi referat p. t. „Światła i cienie polskiej rzeczywistości”.

— Zebranie VI Koła B. B. W. R. w dniu 29 kwietnia b. r. odbędzie się miesięczne zebranie Koła VI. B. B. W. R. przy ul. Jagiellońskiej 5. Początek zebrania o godz. 13.30

— Ostre strzelanie. W dniach 2 i 4 maja br., na strzelnicy bojowej 15 Dywizji Piechoty Wlkp. przeprowadzać będzie 62 p. p. ostre strzelanie. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki wojskowe.

— Licytacja znalezionych przedmiotów. W czwartek dnia 4 maja b. r. o godz. 16 sprzedawać się będzie w Miejskim urzędzie Porządku Publicznego w miejscu przy ul. Grodzkiej nr. 25, pokój nr. 13 w drodze licytacji za następującymi przedmiotami: Portmonetki, torebki damskie, teoki skórzane, walizki, plecaki, parasole czapki

Otwarcie sezonu sportowego Pomorskiego Automobilklubu

Tegoroczne otwarcie sezonu sportowego P. A. odbędzie się w niedzielę dnia 30 kwietnia b. r. wycieczką na otwarcie Targów Poznańskich. — W celu nrozmaitenia przejazdu, Komisja Sportowa P. A. włącza przy tej okazji w części trasy imprezę jazdy regularnej na odcinku Wągrówiec (start) — Rogóźno — Murawna Goślina — Główna (meta) przed Poznaniem. Współdziałanie techniczne przy organizacji punktów kontrolnych, przyjął Wielkopolski Klub Automobilowy.

Miejsce startu Wągrówiec położony centralnie na trasie do Poznania, udostępni członkom zamiejscowym wzięcie udziału w jeździe regularnej bez konieczności nałożenia trasy.

Komisja techniczna imprezy czynną będzie na starcie w Wągrówcu od godz. 9-tej do godziny 9.45.

Meta znajduje się w miejscowości Główna pod Poznaniem, gdzie po przebyciu trasy od-

będzie się zbiórka wszystkich maszyn, celem wspólnego wjazdu do Poznania przed lokal Wielkopolskiego Klubu Automobilowego, skąd po krótkim postoju odbędzie się wyjazd na teren targów.

Do udziału w imprezie jako zawodnicy dopuszczeni są członkowie zrzeszonych Klubów Automobilowych oraz przez tychże wprowadzeni goście, posiadający prawo jazdy.

Rozgrywane będą nagrody honorowe Kom. Sport. P. A.

Członkowie, którzy nie zamierzają brać czynnego udziału w imprezie jazdy regularnej, natomiast uczestniczą w wycieczce otwarcia sezonu, proszeni są na zbiórkę w miejscowości Główna przed Poznaniem o godz. 11.00.

Po zwiedzeniu targów odbędzie się wspólna herbata i rozdanie nagród. Miejsce zostanie podane na mecje, w Głównie.

Konkursy wiosenne 15 p. a. i.

Na otwarcie sezonu sportu konnego w Bydgoszczy 15. p. a. i. zorganizował w koszarach wewnętrzne wiosenne konkursy hippiczne, w których program wchodziły 3 konkursy oficerskie i jeden podoficerski.

Pierwszy konkurs oficerski dla koni młodych (10 przeszkód, wysokość 1 mtr., szerokość 2mtr., tempo 350) zakończył się zwycięstwem: 1) por. Rysy na koniu „Złota”, 2) por. Piechocki Tadeusz na koniu „Zygryd”, 3) ppor. Taczanowski Stan. na koniu „Zastęp”.

Drugi konkurs oficerski lekki (12 przeszkód 1,15 mtr. szerokość 3 mtr., tempo 375) zakończył się zwycięstwem: 1) por. Piechocki Tadeusz na koniu „Słowik” czas 1.25, 2) por. Schmidtke Jerzy na koniu „Wiatr” czas 1.35, 3) por. Majewski Rudolf na koniu „Lizus” czas 1.23.

Trzeci konkurs oficerski ciężki (12 przeszkód wysokość 1,20 do 1,30 mtr., szerokości 4 mtr., tempo 375) zakończył zwycięstwem 1)

por. Rysy Henryk na koniu „Pepi” czas 1,22, 2) por. Szwejkowski Andrzej na koniu „Perun” czas 1,29.

Ponadto Handicap na klaczy „Roma” jeździe por. Piechocki dwie przeszkody na wysokości 1,40 mtr.

Konkurs podoficerski (10 przeszkód, wysokość 1 mtr., szerokość 2 mtr.) zakończył zwycięstwem: 1) st. ogn. Mikołajczak Józef na koniu „Nastka”, 2) ogn. Dirka Walenty na koniu „Zagraj”, 3) pl. ut. Grubiński Kazimierz na koniu „Twarda”.

Dekoracji koni i wręczenia nagród dokonał dowódca 15 dywizji piechoty gen. bryg. Thomee Wiktor wraz z dowódcą 15 p. a. i. płk. Romiszewskim. Kierownikiem technicznym zawodów był kpt. Krzyżanowski.

Konkursy wykazały pracę oficerów i podoficerów w tym celu należy do podziękowań za jazdy konnej.

Ciągnięcie loterii fantowej na rzecz bezrobotnych

Wojewódzki Komitet Funduszu Pomocy Bezrobotnym w Poznaniu podaje do wiadomości, że w dniach 1 i 3 kwietnia 1933 r. odbyło się ciągnięcie loterii fantowej na rzecz bezrobotnych. Tabele wygranych losów loterii fantowej na rzecz bezrobotnych znajdują się w komisariatach i posterunkach P. P. do przejrzania w czasie od godz. 8—18 każdego dnia przez posiadaczy losów. Wygrane faanty, za

zwrotem losu są do odebrania w budynku Rezerwy Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Poznaniu, ul. Łakowa 3—5 w czasie od dnia 22. 4. do 15. 5. 1933 r. w godzinach od 9—13-tej i od 15.30—18-tej, prócz niedziel i świąt. Faanty nieodebrane w tym terminie, przechodzą na własność Komitetu Wojewódzkiego Pomocy Bezrobotnym.

Nareszcie mamy pociąg „dancig-bridge”

Staraniem Pol. Tow. Krajoznawczego Oddziałów w Bydgoszczy i Toruniu Dyrekcja Kolei Państw. uruchamia pociąg „dancig-bridge” Bydgoszcz — Toruń — Warszawa. Wyjazd z Bydgoszczy nastąpi dnia 2 maja o godz. 17 przyjazd do Warszawy o godz. 20.45. Powrót 3. maja o godz. 24-tej.

Całkowity koszt przejazdu III klasą w obie strony wyniesie zł. 13.60.

W programie przewiduje się zwiedzenie miasta i udział w uroczystościach 3-go Maja. W wagonie: bufet, bridge i zabawy towarzyskie.

ki, kapelusze, okulary, 44 paczki mydła, rękawiczki męskie i damskie, trzewiki, wiadra cynkowe, bielizna damska i męska, dzwigi samochodowy, kosze, laske, obrączkę złotą i inne przedmioty

— Zapisy dzieci niewidomych i głuchoniemych. W wykonaniu ustawy z dnia 7 sierpnia 1911 r. o obowiązku szkolnym dzieci niewidomych i głuchoniemych, zwraca się rodziców i opiekunów zamieszkałych w obrębie miasta Bydgoszczy do zgłoszenia dzieci zdolnych do nauki i dostatecznie rozwiniętych. a) niewidomych i słabego wzroku, które w końcu sierpnia 1933 r. kończą 6 rok życia; b) głuchoniemych, niemych, głuchych i przytępionym słuchu, które w końcu sierpnia 1933 r. kończą 7 rok życia. Zgłoszenie należy podać najpóźniej do dnia 15 maja br. do Wydziału Szkolnego (ul. Długa 41 I piętro, pokój nr. 1) z równoczesnym przedłożeniem świadectwa urodzenia zgłoszonego dziecka. Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia podlega karze — Radca miejski Mencil.

Silny popyt na cudze rowery

Z powodu ocieplenia się i ożywienia ruchu kolarskiego, kradzieże rowerów wchodzą wchodzą w stadium epidemiczne. W dniu wczorajszym zanotowano aż 3 wypadki nielegalnych zmian własności, — mianowicie: niej p. Zielński zgłosił w policji, iż skradziono mu rower w „biały dzień” z korytarza domu przy ul. Średniej. Przebywającym w Bydgoszczy p. Edmundowi Gilce z Koronowa, skradł jakiś sprawca bicykl z ulicy. Poszkodowany zmuszony był wracać do domu kolejką powiatową.

Również z korytarza skradziono rower panu Franciszkowi Mrówczyńskiemu, zam. przy ul. Długiej 1.

UBIORY STRZELECKIE

P. W., harcerzy i wszelkie przybory dla wojska i t. p. Wysyłka zamiejscowa. Rabat dla organizacji.

„WUJ TOM”

Bydgoszcz, Gdańska obok Wedla. 2127

Zebrańie osadników w Nakle

Z inicjatywy Sekcji Osadniczej przy Radzie Okręgowej BBWR, w Bydgoszczy, dnia 21 bm. odbyło się w Nakle nad Notecią wielkie zebranie osadników powiatu wyrzyskiego.

Obrady przy udziale 206 osób zajął prezes Rady Powiatowej BB. p. Dzwonkowski witał delegata z Bydgoszczy p. J. Dudzińskiego, który z kolei wygłosił obszerny referat na temat mającej wejść w życie ustawy rolnej, dotyczącej osadników. P. Dudziński ze znajomością rzeczy omówił poszczególne ustępy wspomnianej ustawy, przedstawiając wynikające z niej korzyści zarówno dla ogółu osadników, jak i jednostek. Po ożywionej dyskusji, w której zabierało głos 17 osób, postanowiono o przeć swą pracę zawodową o Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych, zaś sprawy osadnicze z punktu widzenia polityki — powierzyć Sekcji Osadniczej BBWR.

Pozatem uchwalono przesłać listy dziękczynne za opiekę, oraz zajmowanie się sprawami osadniczymi i drobnego rolnictwa pp. płk. Sławkowi, wiceministrom Dolanowskiemu i Kaszińskiemu, Wojewodzie Kirtkikisowi, posłowi Brzęk-Osińskiemu i naczelnikowi Walickiemu z Poznania.

Wielki koncert orkiestry reprezentacyjnej Marynarki Wojennej

Od pewnego czasu objeżdża gościnnie wieksze miasta Polski reprezentacyjna orkiestra naszej Marynarki Wojennej z Gdyni, której występy witane są wszędzie z entuzjazmem i szczerą sympatią. Orkiestra ta, o zespole 40 osób, koncertująca pod batutą głośnego już dziś kapelmistrza kpt. Dulina — przybywa w niedzielę do naszego miasta. Wiadomość o tem zelektryzowała licznych w Bydgoszczy melomanów, a zwłaszcza piękne panie, które dla naszych „wilków morskich” dużo mają sentymentu.

Rozplakatowane w mieście afisze głoszą, iż dzięki staraniom miejscowego oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej, orkiestra Marynarki Wojennej koncertować będzie w bydgoskim Teatrze Miejskim w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 12-tej w południe.

Ceny popularne, od zł. 0,49 do 2,99 niewątpliwie uprzystępnia szerokim sferom kulturalnym uczestniczenie w koncercie. Bilety są już do nabycia u WP. Drowej Kłikowiczowej (ul. Gdańska 83, m. 3, tel. 1—29). W dzień koncertu — w kasie Teatru.

Pod kołami samochodu

Wczoraj zdarzył się w Bydgoszczy na ul. Jagiellońskiej, tuż naprzeciw Gazowni Miejskiej nieszczęśliwy wypadek przejechania przez samochód. Pod kołami rozjeżdżonego auta znalazła się wskutek własnej nieostrożności niejaka Leokadja Mennig (ul. Rycerska 1), która odniosła dość poważne okaleczenie lewego boku. Auto opatrzone było numerem rejestracyjnym: P. Z. 44.880.

Poszkodowaną odstawiono do lecznicy miejskiej, gdzie udzielono jej pierwszej pomocy.

Czego już w Bydgoszczy nie kradną...

W dniu wczorajszym, p. Franciszek Kazmierczak, zam. przy ul. Gdańskiej 123 zgłosił na głównym komisariacie P. P., iż jakiś niezany sprawca skradł mu niewiadomo kiedy i w jaki sposób, kowadło kowalskie. Objekt ten, wagi zgórą dwóch kwintali przepadł, jak igła.

— „Czy zauważył p. jakies ślady włamania? — zapytał spisujący protokół policjant poszkodowanego”.

— „Niel Tego pewno włamywacze nie zrobili” — odrzekł kowal.

Dziwne zaiste. Włamywacze — nie, a więc — kto?

W podejrzeniu są wszyscy kieszonkowcy...

Ze sportu

O tytuł mistrza A klasy pomorskiej

Na boisku Kabla Polskiego pod Bydgoszczą odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo A klasy pomorskiej, pomiędzy drużyną „Pe - Pe - Ge” z Grudziądza, a „Kablem”, które zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 3 : 1 (2 : 0).

Na stadionie Miejskim, przy licznych udziałem widzów odbyły się zawody o tytuł mistrza A klasy pomorskiej pomiędzy „Polonią” bydgoską, a miejscowym „Sokołem”.

Mecz zakończył się wynikiem 5 : 2 dla Po-

Rury i kształtki kamionkowe skład konsygn. Centr. Sprz. Wyr. Kamionkowych 1462	Płytki terrakotowe posadzkowe klinkier posadzkowy składy fabr. „Dziwulski i Lange”	Porcelana techniczna i stołowa składy fabr. Fabryka Porcelany „Cmielów”	Cement wapno gips wyroby szmatowe, kafele cegła budowlana i t. p. art. budowlanae	Cegła budowlana oblicówka klinkier dachówka drewny Pomorskie Zakłady Ceramiczne T. A. Grudziądz.	Na dachy: Filt gumolitowy Lepniki gumolitowe do impregnacji: Karbolineum prawdziwe z wicz. ne Karbolineum brązowe zwykłe. Skład fabr. „Terobanthen”	Wyroby sanitarne płytki glazurowane fabryki „Józefów”	Meble żelazne dla mieszkań, leżarki i szpitali, taczki żelazne skład fabr. Konrad Jarnuszkiewicz i Ska	Maszyny do masłania i liczenia „Royal” Warsztat reparacyjny i konserwacja maszyn.	Żarówki świetlne, samochodowe, lampy radiowe. skład konsygn. Zjedn. fabr. zar. „Tuogram”
--	--	--	---	--	---	--	--	---	--

Stanisław Wirpsza i S-ka Gdynia

Biuro: ul. Portowa tel. 16-32
Sklady przy własnej wyładowni Szosa Gdańska, tel. 13-30

PŁOTNA LNIANE SAMODZIAŁOWE

i wyroby z nich dla
ROLNICTWA, KUPIECTWA, PRZEMYSŁU
PLACHTY ŻNIWNE **SCIEPKI, RĘCZNIKI**
WORKI ROZNYCH TYPOW **FARTUCHY I INNE**
wystawiają na Targu Poznańskim 30. IV. — 7. V. w Hali Nr. 10.
KRESOWE BAZARY PRZEMYSŁU LUDOWEGO
Białystok - Brześć n/B. - Nowogródek - Wilno
2327 próbki i oferty: WILNO, ZAMKOWA 8.

Do tutejszego rejestru handlowego zapisano firmę Wiktor Rink w Tucholi a jako właściciela Wiktora Rinka technika budowlanego z Nowej Tucholi. Panu Stefanowi Bobrik Brańskiemu z Chełmna udzielono prokurę. (2318)
Tuchola, 24 lutego 1933 r.
Sąd Grodzki.

POSTANOWIENIE. W sprawie kupca Stefana Stachowskiego (drukarnia i księgarnia w Kościerzynie) — dłużnika — udziela się dłużnikowi odroczenia wypłaty na dalsze 3 miesiące licząc od dnia 15 kwietnia 1933 r. do 15 lipca 1933 r. (art. 12 rozp. Prez. R. P. z dn. 6. 3. 1928 r. Dz. Ust. 27)
Kościerzyna, dnia 14 kwietnia 1933 r. (2319)
Sąd Grodzki.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Podgórznej 38 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Mokre karta 673 na nazwisko Moniki Maczkowskiej, składająca się z domu mieszkalnego piętrowego, 2 domów bocznych parterowych budynków gospodarczych zostanie w drodze egzekucji dnia 30 czerwca 1933 r. o godz. 11 przedpoł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 grudnia 1932 r. (2337)
Toruń, dnia 19 kwietnia 1933 r.
Sąd Grodzki.

5 K 54/32

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
We czwartek, dnia 27 kwietnia br. o godz. 10 sprzedawcą będą przy ul. Fordońskiej (tartak) st. nr. 48/60 najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bibliotekę, 1 biurko, 1 leżankę z nakryciem, 6 krzesel wybijanych skórą, 1 dywan 4x3 m, 1 stół okrągły, 1 wóz roboczy, 1 koń klacz gniada, 1 fortepian, 1 bufet, 1 kredens, 1 stół rozkładany na 6 osób, 6 krzesel wybijanych skórą, 1 leżankę z nakryciem, 1 radio 4-lampkowe Marconiego. (2344)
Stefan Kustrzyński, komornik Sądu Grodzkiego, rew. II w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 m 8.
Zlec. nr. 734/8.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
We czwartek, dnia 27 kwietnia br. o godz. 12 sprzedawcą będą przy ul. Fordońskiej nr. 36 najczęściej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do pisania „Schmidt Brunn”. (2326)
Stefan Kustrzyński, komornik Sądu Grodzkiego, rew. II w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95.
Zlec. nr. 733/8.

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 kwietnia br. o godz. 16 po poł. odbędzie się licytacja publiczna: 1 autobusu marki „Citroen”, oraz 1 motoru marki „Buick” Nr. 1206 w lokalu Firmy Fr. Lewandowski, przy ul. Podolskiej 25.
Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 1933 r.
Czerwiec, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.
Zlec. nr. 685/8. (2342)

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII, zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 27 kwietnia br. o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna: jednego bufetu, kredensu, stół okrągły, 6 krzesel, kanapy w obudowaniu, lustro tremo, zegar regulator, dywan, lampa gazowa, 4 obrazy, 1 biurko i umywalki z płytą marmurową na składnicy firmy Herzke, ul. Gdańska nr. 131a st. nr. (2343)
Bydgoszcz, dnia 24 kwietnia 1933 r.
Zlec. nr. 805/8
Czerwiec, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 33 przy firmie „Przedsiębiorstwo Budowlane Madela i Reinhardt, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Gdyni, dnia 30 listopada 1932 dopisano, iż firma zgasa. (2335)
Zlec. nr. 5745 Sąd Grodzki w Gdyni.

W tut. rejestrze przy firmie K. Jarociński, Hurtownia Bławatów w Poznaniu, oddział w Toruniu, zapisano 21 marca 1933: Uchwałą z 17 listopada 1932 Lcz. 2. N. 23/31 postępowanie konkursowe uchylono. Dotychczasowy oddział jest obecnie zakładem głównym. (2335)
265/9 Sąd Grodzki Toruń.



Pracujesz na lądzie — odpoczywaj na morzu.

LETNIE WYCIECZKI MORSKIE

Anglii, Szkocji, Irlandji, Francji, Belgji, Holandji, Danji, Norwegji i Szwecji w lipcu i sierpniu 1933 r.

Ceny biletów od 100.— zł.

Informacje i sprzedaż biletów w biurach

LINJI GDYNIA-AMERYKA

w Warszawie — Marszałkowska 116 w Gdyni — ul. Waszyngtońska w Łwowie — ul. Na Błonie 2 w Krakowie — ul. Łubicz 3 w Rzeszowie — ul. Groligera 1004 oraz w biurach podróży.

Bez paszportów zagranicznych i wiz.



ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) robotnik Franciszek Wróbel, stanu wolnego, zamieszkały w Wielbrandowie powiat Starogard, syn robotnika Józefa Wróbla i Franciszki, urodzonej Fia, pierwszy zmarł w Wielbrandowie, ostatnia żyje i zamieszkuje w Wielbrandowie; 2) robotnica Elżbie Kleister, stanu wolnego, zamieszkała w Wielbrandowie, córka robotnika Michała Kleistera i Anny, urodzonej Mokwa, ostatnio zmarła w Pelplinie, pierwszy żyje i zamieszkuje w Wielbrandowie — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Wielbrandowie i Gazecie Gdańskiej. Spis zapowiedzi Nr. 5.
Skórcz, dnia 20 kwietnia 1933 r.
Urzednik Stanu Cywilnego.
(—) Jan Grzankowski.

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 116 przy firmie Polsko - Norweskie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dnia 31 marca 1933 dopisano iż siedzibę spółki przeniesiono do Warszawy. (2334)
Zlec. nr. 5744 Sąd Grodzki w Gdyni.

Z prawem szkół państwowych 8056
8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie

Przyjmujemy zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum własne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

SAMOZATRUCIE

NA TŁE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, tętno w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i sokii ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego
jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym sokii ustroju od trucia własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyłka pocztą.

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3 na ulicę Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej.)

Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu ogłasza

PRZETARG

na budowę: a) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego, bud. mieszkalnych sztuk około 8; b) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego, obór ze stodołami sztuk około 8; c) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego domów mieszkalnych z oborami sztuk około 30; d) Laskowice, Polski Konopat, pow. świeckiego stodoł sztuk około 30; e) Wyszecino, pow. morskiego, bud. mieszkalnych z oborami sztuk około 5; f) Wyszecino, pow. morskiego, stodoł sztuk około 3; g) Brody, pow. tczewskiego, remont bud. inwentarskiego sztuk około 1.

W ofercie należy podać, jaką ilość obór, względnie stodoł oferent podejmuje się wykonać i w jakiej miejscowości. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na zabudowę w majątku . . . pow. . .” należy nadsyłać względnie składać do dnia 15 maja br. do godz. 12 w biurze podawczym Okręgowego Urzędu Ziemińskiego, poczem nastąpi otwarcie ofert przez Komisję Przetargową Okręgowego Urzędu Ziemińskiego przy ul. Ogrodowej nr. 31.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone wadium. Wadium winno być złożone na rachunek Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu w gotówce, albo w papierach wartościowych, przewidzianych przepisami Ministerstwa Skarbu, w takim razie należy je złożyć w Wydziale Administracyjnym Okręgowego Urzędu Ziemińskiego i w ofercie powołać się na to, w wysokości 3 proc. sumy na całkowitą ofertowanych prac.

Potrzebne formularze, t. zn. plany i sępe kosztorysy można otrzymać w Referacie Budowlanym Okręgowego Urzędu Ziemińskiego pokój nr. 26, po otrzymaniu w tymże Referacie czeku na P. K. O. na wpłacenie opłaty 4.— zł za druki na stodoły i 6.— zł za obór. Tamże są do przejrzania przepisy o ofertach, szczegółowe, techniczne i ogólne warunki budowy.

O otrzymanie sępych kosztorysów i planów do przetargu mogą ubiegać się tylko budowlane zarejestrowane u władzy przemysłowej i instancji w myśl niemieckiej ordynacji proceduralnej z dnia 26. 7. 1910 r. par. 14 i 35, posiadające conajmniej kwalifikację zawodową, na wykonywanie rzemiosła budowlanego, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. 6. 1927 r. Dz. Ust. nr. 53 poz. 463 art. 144, 145, 146, 147 i mogące wykazać się odpowiednimi dokumentami.

Oferty złożone po terminie, jak również niezapłacone w dowód złożenia wadium, oraz wypełnione na nieprzepisowych formularzach nie będą rozpatrywane. Okręgowy Urząd Ziemiński zastrzega sobie prawo dobrowolnego wyboru oferenta, bez względu na ofertowaną sumę, oddania robót całkowicie lub częściowo, również nieskorzystania z żadnej oferty.

Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu.
Nr. 781 (2339)
Zlec. nr. 342/Gr.

Gdynia.

Nieruchomość z zabudowaniami.

jak willa, magazyny i garaże, położone w śródmieściu naprzeciwko dworca towarowego natychmiast na korzystnych warunkach do sprzedania, względnie w całości do wydzierżawienia. 2163

Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe względnie transportowe i t. p. (Dotychczas przedsiębiorstwo budowlane).

Oferty kierować do Fabryki Papy Dachowej „STAROGARD”, Centrala w Gdyni, ul. 10 lutego.

Nowoczesne urządzenia zdrojowe

doskonałe warunki kuracji, nowoczesne posiada Zdrojowisko solankowe i borowinowe Innowrocław. Wodolecznictwo, Emanatorjum Radowe. Kuracje ryczałtowo. Informuje Zarząd. 1467

Opielacze Hey'a

nie używane we wszystkich rozmiarach już od zł. 350.—, siewniki „Isarja”, „Pracnera” i „Deer nga” po bardzo obniżonych cenach na sprzedaż. Oferty skierować do Redakcji pisma. 2321

Instrumenty

muzyczne, syntykowe i dęte poleca Wytwórnia Instr. Muzycznych St. Niewczyk, Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Przyjmuje również wszelkie instrumenty do naprawy. 2325

Skład

towarów kolonialnych wraz z mieszkaniem natychmiast lub później do wydzierżawienia, przy ulicy Jungferngasse Gdańsk. Zapytania skierować należy do Makurata Fleischer-gasse 39. IV. 2323

Poszukuję

posady dla mojej 21-letniej służącej, zajętej u mnie 4 lata, uczciwej, pilnej i czystej, wszystko robiącej, umięjęcej gotować i prasować, władającej językiem polskim i niemieckim także w domu bez gospożyni, możliwie w Gdańsku. Zgłoszenia do „GAZETY GDANSKIEJ”, Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, pod nr. 1360. (2322)

Służąca

z gotowaniem poszukuje posady. Oferty do Dnia Pom. Toruń pod 2329.

Magiel

elektryczny uruchomiony, ul. Krasieńskiego 15 naprzeciw placu tenisowego. Ceny przystępne. Toruń. (2330)

Wykaz

osobisty wystawiony przez Dyr. Poczty w Bydgoszczy na nazwisko Adam Rzeszotalski unieważniam. (2331)

Pokój

umeblowany z osobnym wiatrem wyrajme Toruń Bydgoska 45 m. 5. 2332

Selegramy

2 ostatniej chwili

Gorgonowa złamała rękę Romusi Nowy sensacyjny szczegół w procesie o mord brzechowicki

Kraków 26. 4. (PAT). Wczoraj po 4-dniowej przerwie została wznowiona rozprawa przeciwko Gorgonowej. Przewodniczący otworzył posiedzenie odczytaniem postanowień trybunału w sprawie dodatkowych wniosków obrony. W postanowieniach tych bardzo szczegółowo umotywowanych trybunał przychylił się jedynie do niektórych wniosków obrony co do innych stanął na stanowisku, że nie mają one dostatecznych podstaw prawnych, a zatem nie mogą też mieć wpływu na wyrok, bądź też na uchwałę ławy przysięgłych.

Obronca dr. Axer, polemizując z wywodami przewodniczącego, prosi o reasumację postanowień. Rozpatrzenie obiektywnej obrony trybunał odroczył na później.

Tymczasem sąd przystąpił do wysłuchania opinii profesorów Hirszfelda i Olbrychta, podpisane przez obu biegłych orzeczenie odczytał prof. Hirszfeld.

Z kolei sędzia Ostrega odczytuje cały szereg ustępów protokołów rozprawy lwowskiej. Od czytano również odpowiedź sądu we Lwowie, w której stwierdza się, że dowody rzeczowe, odnoszące się do procesu Gorgonowej, przechowywane tam były w stanie zupełnie suchym i w takim stanie odesłane do Warszawy, bądź do Krakowa. Dalej odczytano pisemne zeznanie świadka Korczyńskiego, artysty malarza ze Lwowa, który charakteryzując Gorgonową, zaznacza jej agresywne zachowanie nie tylko wobec dzieci Zaremby, ale i w stosunku do własnej córki Romusi. W dzieciństwie Gorgonowa miała swojej córce w złości złamać rękę. Zapytana przez przewodniczącego co do szczegółów złamania ręki oskarżona stanowczo temu zaprzecza.

Z zeznań Marji Brichtowej, przełożonej szkoły pielęgniarzek we Lwowie wynika, że Gorgonowa na pielęgniarce nie nadawała się, nie miała do tego łagodności.

Po krótkiej przerwie trybunał ogłosił uchwałę odmawiającą reasumacji poprzednich uchwał trybunału, zakwestionowanych przez obronę, natomiast postanowił wezwać telegraficznie na jutro wiceprezesa sądu lwowskiego dr. Antoniewicza, świadka Korczyńskiego oraz ponownie biegłych lwowskich prof. Westfalewicza i prof. Opieńskiego. W dalszym ciągu na wniosek obrony odczytano szereg listów Erwina Gorgona, męża oskarżonej, pisanych do niej i do swojej rodziny, wśród nich również list, skierowany do sędziego śledczego we

Lwowie, w którym daje on oskarżonej bardzo dobre świadectwo, jako żonie i matce. Odczytano również korespondencję Gorgonowej do swego męża w Ameryce. Listy te, pisane bardzo złą polszczyzną są dość niezrozumiałe

i nie zawierają żadnych interesujących szczegółów, niemniej jednak świadczą, że pisała je osoba silnie odczuwająca doświadczenie losu. Na tem wczorajszą rozprawę odroczone do dnia jutrzejszego.

Porwanie Romusi, córki Gorgonowej? Niezwykła wizyta tajemniczych panów w siedzibie inż. Zaremby

Pod opieką zamieszkałego w Warszawie na Nowym Miasteczku inż. Jorasza, przyjaciela Zaremby, przebywała 5-letnia Romusia, córka Zaremby i Gorgonowej. Ostatnio nieznanymi sprawcy usiłovali porwać dziecko.

Opadła willi inż. Jorasza zatrzymało się w tych dniach auto, z którego wysiadło dwóch panów. Ujrawszy Romusię, bawiącą się w ogródku, nieznanymi zwabili ją do siebie i wdali się z nią w rozmowę. W momencie, gdy

usiłowano przenieść dziecko przez s. tachety ogródka, spostrzegła to służąca i wszczęła alarm.

Sposzreni napastnicy porzucili dziecko i szybko odjechali autem.

Policja prowadzi w tej tajemniczej sprawie dochodzenie, zachodzi bowiem przypuszczenie, że było to usiłowanie porwania, czy tylko niemądry żart.

Przed wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej

Skłócona opozycja nie wie co ma robić

(o) Warszawa, 26. 4. (tel. wł.). W miarę zbliżania się terminu wyborów nowego Prezydenta Rzeczypospolitej w łonie partii opozycyjnych, które, jak wiadomo, postanowiły nie brać udziału w Zgromadzeniu Narodowym, rozpoczęły się narady, podające w wątpliwość celowość poprzednich decyzji.

Endecja na łamach „Gazety Warszawskiej” oświadcza, że udziału w Zgromadzeniu Narodowym nie weźmie i nie da się do tego namówić. Tymczasem w łonie Chadeccji, która również podzielała stanowisko Stronnictwa Narodowego i postanowiła zbojkotować Zgromadzenie Narodowe, podniosły się głosy krytyki. Na łamach krakowskiego „Głosu Narodu” ukazał się artykuł podający w wątpliwość stanowisko

władz stronnictwa i dowodzący, że Chadeccja z takich postanowień nie odniesie żadnych korzyści. Na stanowisku niebrania udziału w wyborach nowego Prezydenta stoi Korfanty, który kategorycznie opiera się wszelkim atakom i wszelkim perswazjom członków swego stronnictwa, twierdząc, że wtedy Chadeccja mogłaby pójść do wyborów, o ile byłaby depuszczona do rządów.

Również w Stronnictwie Ludowym podniosły się głosy przeciw stanowisku, zajętemu przez władze stronnictwa z Witosem na czele.

Wszystkie te głosy dowodzą, że opozycja jest wewnątrz skłócona i że taktyka jej nie znajduje zwolenników we własnym obozie.

150 policjantów w biurach firmy sowieckiej w Berlinie

Sensacyjna rewizja w berlińskim „Deropie” — Protest ambasadora sowieckiego

Berlin, 26. 4. (Pat). W biurach zarządu Niemiecko-sowieckiego Towarzystwa sprzedaży olejów „Derop” dokonano rewizji, która umotywowana została tem, iż urzędnicy towarzystwa prowadzą działalność komunistyczną. W czasie rewizji aresztowano 20 urzędników.

Moskwa, 26. 4. (Pat). O przebiegu rewizji w lokalu centralnego zarządu Deropu nadeszły do Moskwy następujące szczegóły: Przed wczoraj około godz. 11 rano policja otoczyła gmach, gdzie mieści się firma. Rewizja trwała przeszło 4 godziny. Brało w niej udział około 150 policjantów i funkcjonariuszy policji politycznej. Podczas rewizji wszystkim urzędnikom nakazano przerwanie pracy oraz poddano ich bez wyjątku rewizji osobistej.

poczem aresztowano 20 pracowników firmy obywateli niemieckich. Pruski komisarz rządowy Holman, bez którego firma nie będzie mogła wykonać żadnej tranzakcji oświadczył że pozostanie w Deropie aż do czasu usunięcia z firmy wszelkich marksistowsko-żydowskich elementów, poczem wezwał pracowników do pracy, ponieważ firma jest niemiecka. Holmanowi podporządkowane są wszystkie oddziały prowincjonalne firmy m. in. w Norymbberdze, Frankfurcie nad Menem, Hamburgu, Stutgarcie i Kolonii.

Moskwa, 26. 4. (Pat). Ambasador ZSRR w Berlinie Chinczuk zgłosił w sprawie rewizji w Deropie energiczny protest w urzędzie spraw zagr. Rzeszy.

Smutny brak poszanowania dla władzy

Kraków 26. 4. (PAT). W poniedziałek dn. 24 bm. po południu w gminie Kasina Wielka tłum, złożony z około 150 osób napadł na 4 policjantów, prowadzących na posterunek policyjny dwóch osobników, aresztowanych za to, że dnia poprzedniego stawili opór policji i udamenili im pełnienie czynności służbowych. Tłum usiłując odbić aresztowanych, otoczył policjantów i zaatakował ich kijami i kamieniami. Jeden z policjantów został poważnie ranny, pozostali zmuszeni w obronie własnej do użycia broni dali 5 strzałów, wskutek czego 3 osoby z tłumu zostały rannone. Tłum po strzałach rozproszył się, jeden z rannonych nazwiskiem Nowak zmarł. Na miejsce przybyły władze sądowe - prokuratorskie starosta powiatowy wraz z komendantem powiatowym Policji Państwowej celem przeprowadzenia śledztwa.

Tajemnica luksusowego jachtu bez załogi i papierów okrętowych

Hamburg 26. 4. (PAT). O zagadkowym zdarzeniu donoszą z okrętu, wracającego z kanalu La Manche. Mianowicie natknął się on tam na jacht, unoszony przez fale. Na pokładzie jachtu nie było nikogo. Papierów okrętowych nigdzie nie znaleziono. W kajucie kapitana znaleziono stół nakryty wyszukanymi potrawami i napojami. Jacht, który nosił francuski napis „Alerte” przyholowano do angielskiego portu „Tyne”. Ze zdumieniem stwierdzono, że pod tą nazwą nigdzie żadnego okrętu nie zarejestrowano.

Starzy marynarze przypominają identyczny wypadek z roku 1876 ze statkiem „Marie Celeste”, którego tajemnica nigdy nie została wyjaśniona.

Ze słońcem Afryki spowrotem do Polski

Antwerpja 26. 4. (PAT). W dniu 24 bm. do portu w Antwerpji przybył z jednodniowym opóźnieniem statek „Polonja”. Znajdujący się na statku dziennikarze odbyli wycieczkę do Brukseli, gdzie powitał ich na dworcu przedstawiciel polskiego poselstwa p. Krzysztofowicz. Wieczorem konsul polski p. Vaxelaire wydał bankiet na cześć przybyłych dziennikarzy. Po północy „Polonja” opuściła port Antwerpji.

Bezrobocie w Polsce maleje

Warszawa, 26. 4. (PAT). Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych w P. U. P. P. na terenie całego państwa wynosiła na dzień 22 bm. 263.060 osób, co stanowi spadek w stosunku do tygodnia poprzedniego o 5.318 osób.

Delegacja handlowa sowiecka zwiedzi Gdynię i targi poznańskie

(o) Warszawa, 26. 4. (tel. wł.). Dnia 1 maja przyjedzie do Warszawy handlowa delegacja sowiecka. Przedstawiciele Sowietów po kilku dniowym pobycie w stolicy 3 maja wyjadą do Gdyni, poczem udadzą się na Targi Międzynarodowe w Poznaniu.

Raid motocyklowy z nad polskiego morza do stolicy

Sekcja motocyklowa K. S. Gedanja w Gdańsku organizuje z okazji święta narodowego w dniu 3 maja raid motocyklowy z Gdańska do Warszawy. W raidzie weźmie udział około 20 maszyn członków Gedanji oraz pewna liczba członków AZS.

Do raidu przylączą się motocykliści Gdyni i Grudziądz. Raid rozegrany będzie o wędrowny puhan p. Rosnera, dwukrotnie zdobyty przez Gedanję. Uczestnicy raidu w dniu 7-go maja wezmą udział w święcie motocyklistów w Warszawie. Dorocznym zwyczajem gdańszczanie złożą adres holdowniczy p. Prezydentowi Rzplitej.

Polscy lotnicy w Wiedniu

Wiedeń, 26. 4. (PAT). Lotnicy polscy odlecieli wczoraj rano z Wiednia do Bratislavy, skąd udadzą się do Pragi, a następnie przez Brno Morawskie do Warszawy. W czasie pobytu w Wiedniu lotnicy nasi przyjmowani byli przez charge d'affaires poselstwa polskiego radcę Michała Mościckiego i konsula generalnego Dunajckiego.

Polska lista wyborcza w Gdańsku pod hasłami gospodarzami

Dowiadujemy się, że w związku z nowymi wyborami do sejmiku gdańskiego wykonała się już POLSKA LISTA WYBORCZA, na czele której figuruje DR. ZYGMUNT MOCZYŃSKI, senior ideowy Polonji gdańskiej, były poseł na sejm gdański i prezes Związku Popierania Stosunków gospodarczych polsko-gdańskich, FRANCISZEK KUNC, najstarszy członek Zje-

dnoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku oraz PIOTR BRESIŃSKI, radny miejski m. Soportu, śmiały szermierz i obrońca praw polskich w Gdańsku i inni.

Lista polska wysuwa HASŁA GOSPODARCZE, mianowicie zapewnienie pomyślnego rozwoju gospodarczego między Polską i Gdańskiem, zmniejszenie przez to bezrobocia i jego

skutków i wogóle poprawę stanu materialnego społeczeństwa polskiego w Gdańsku. Człowiek nazwiska tej listy i dotychczasowa przeszłość kandydatów polskich gwarantują 100-procentowe idee nastawienie w kierunku tych hasła i uczciwe wykonanie powziętych zamiarów.

Ogłoszenia wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,50 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
50 fen.
10 fen.
Zobacz za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassabischer Markt 21, 1. p.
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętołaska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzowicza 4a.
Redaktor odpowiad. na Grudziądz Józef Stanach Grudziądz, Rynek 10/11.
Wydawca „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3.— zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę a odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma